

Najlepsi na rowerach
i hulajnogach



strona 12

strona 5



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota parczewska

parczew.24wspolnota.pl

30 czerwca - 6 lipca 2020 r. ■ nr 26 (642) ■ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

PARCZEW

■ DĘBOWA

KŁODA

■ JABŁOŃ

■ MILANÓW

■ PODEDWÓRZE

Grzegorz Stadejkowski,
mieszkaniec Kolonii Miłków

Po remoncie drogi zalewa nam podwórka

W powiecie parczewskim

Duda wygrał

w pierwszej turze

Obecnie urzędujący prezydent
Andrzej Duda zmiażdżył swoich
rywali we wszystkich gminach.

Rafał Trzaskowski nie dostał
nawet 20 procent, a Władysław
Kosiniak-Kamysz odnotował
wynik poniżej 4 procent

STR.
3

Miał 3 promile i skończył jazdę w rowie



STRONA 5

Dostali 5,5 miliona zł w ramach tarczy antykrzysowej

STRONA 15

PODEDWÓRZE: Najwięcej zarobił radny Grzegorz Kozioł

Dochód Grzegorza
Kozioła z gospodarstwa
rolnego i działalności
gospodarczej w 2019 roku
wyniósł 107,2 tys. zł.

STRONA 16

REKLAMA



APTEKA
Eskulap

ul. Kościelna 19
Parczew

Godziny otwarcia:
pn-pt: 7:00-20:00
sob: 7:00-15:00

Chęckiewicz zarobił najwięcej, Ciemniewski ma największe długi



Mieczysław Chęckiewicz
przewodniczący RG Dębowa Kłoda

358,1 tys. zł
DOCHÓD



Jan Ciemniewski
przewodniczący RG Podedwórze

418,4 tys. zł
ZADŁUŻENIE



Tomasz Kanak
wójt gminy Siemien

350 tys. zł
OSZCZĘDNOŚCI

Dane pochodzą
z oświadczeń
majątkowych
za 2019 rok

STRONA 14

AUTO SKUP ZŁOMOWANIE



☎ 881 372 442

S T O P K A
TYGODNIK LOKALNY
Wspólnota

NOWY ADRES REDAKCJI

ul. Ostrowiecka 34,
21-300 Radzyń

e-mail: parczew@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący

Andrzej Dejneka

tel. 791 186 007

dejneka@24wspolnota.pl

Dziennikarze:

Jacek Dejneka

jacek.dejneka@

24wspolnota.pl

tel. 690 563 247

Mateusz Polynka (sport)

polynka@24wspolnota.pl

tel. 516 019 184

Dyrektor ds. marketingu i reklamy

Anna Mokrzycka

tel. 691 782 434

mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista ds. reklamy

Agata Badziak

tel. 517 070 803

badziak@24wspolnota.pl

Skład - Jarosław Pałys

Wydawca

Wydawnictwo Wspólnota

Redaktor naczelny

Mateusz Orzechowski

Druk

Polska Press o/Poligrafia

Drukarnia Łódź,

ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**WASZE KOMENTARZE**

parczew.24wspolnota.pl

„Gwiazda Światowych Dni Młodzieży trafi do parczewskiej parafii”

Ja: Szkoda Go tutaj dawać, zmarnuje się w tym towarzystwie i tym środowisku.

Szkoda: Ksiądz Darek odchodzi! Szkoda chłopaka fajny ksiądz z niego! Coś musiał podpaść biskupowi skoro idzie w dół, a nie do góry. Pewnie za dużo swojego zdania miał.

Amen: Tu trzeba proboszcza zmienić i to na duch!

Szkoda: Jak Darek dobry ksiądz to go przenoszą, jak kazanie powie to się słuchać chce, dzieci do niego lecą jak pszczoły do miodu. A tego małego starego trzymają nie wiem po co?

447: Kiedyś ks. Mieczysław rządził...

Melania: Miecio rządził, ale takich stawek jak w naszym kościele za sakrament

małżeństwa, który jest ponoć za darmo, to w całej Polsce nie ma.

„Domański wstrzymał się od głosu, a Kędracki twierdzi, że nie miał żadnych uwag”

eee tam: Wszyscy kłamią tylko jedyni ONI prawdomówni?

Sirk: Pinokio parczewski traktuje tę gminę jak prywatny folwark. O sposobie wypowiedzi nie wspominając, bo sięga coraz niżej...

solo: Domańskiemu brak cywilnej odwagi, by wypunktować Kędrackiego, tak jak jej zabrakło nie zgłaszając się do debaty przedwyborczej.

z: „Domański zapewnił, że na sesji nie zmieni zdania i zgłasza tak jak na posiedzeniu komisji, czyli wstrzyma się od głosu” czyli pomimo swoich uwag nie zrobi nic (bo wstrzymanie się od głosu to

de facto przyjęcie biernej postawy), tak żeby przypadkiem nie narobić sobie wrogów. Albo się jest za albo przeciw! Tylko do zajęcia konkretnego stanowiska w sprawie trzeba mieć jaja i patrzeć dalej niż czubek własnego nosa i nie dbać tylko o to, żeby kręcić teatryk polityczny.

Jola: Ech, ciągle ta sama retoryka. Nie sprzyja tzn. gorszy, głupszy. Za to wy „katolicy” „patrioci”, wasza lepszość już mdli. Oby ludzie w końcu otworzyli oczy. Szansa będzie niebawem.

echhhh: Sąsiad sąsiadowi przez jezdnię nie będzie robił przykrości. Trzeba zachowywać się z umiarem, ale też pokazać swoim „chce, ale nie muszę”. Radą i tak rządzi władca z przewod. rady, mimo na niby utworzonej opozycji.

„70-latek produkował alkohol”

Pierog Ruski: A to tego nie można pod produkt regionalny podciągnąć?

KAC: Pewnie przestał dawać

za darmo i wzięli siłą.

Smakosz domowych trunków: Ktoś podmeldował biednego emeryta. Wstyd, że są szpicle gotowe donieść na obywatela.

Hirek: Sasina nie posadzili za zdefraudowanie 70 milionów na wybory, a zamkną dziadka za kilka litrów księżycówki.

xyz: W tym kraju sprawiedliwości nie ma już od dawna, biednego człowieka potrafią za kraty wsadzić za kradzież batonika, podczas gdy Ci na górze rąbią grube miliony i prawu śmieją się w twarz. Gościa ci jeździł samochodem z napisami godzącymi w obecnie rządzących na dołek zwinęli, ale pijaka prowadzącego samochód nikt za kratę nie pakuje od razu. To państwo ma coraz mniej wspólnego z demokracją i równym traktowaniem obywateli.

Www: 33 litry przecież to na własny użytek. Niejeden glina pewnie więcej na raz robi. Powinni przy tej ilości przymknąć oko i udać, że nie widzą.

WAŻNE TELEFONY**✚ ZAKŁ. POGRZEBOWE**

Paweł Lipka 604 28 22 48

Piotr Kochanowski 509 412 470

**USŁUGI****UBEZPIECZENIA:**

Ubezpieczenia Filipiak
21-200 Parczew ul.Kolejowa 19
tel 509184170
ubezpieczenia.filipiak@gmail.com

UBEZPIECZENIA

Tomasz Ignatowicz
ul. Żabia 17,
21 - 200 Parczew,
tel 721 701 020,
ti.ubezpieczenia@wp.pl

WETERYNARZ:

606 614 523

SZAMBO-WYWÓZ:

ZUK 83 355 12 77

KOMINIARZ/GAZOWNIK:

Przeglądy stanu
technicznego budynków :
kominiarskie, gazowe,
budowlane, elektryczne
502 402 728

KRAWCOWA:

Guzik & Pętka 509 153 999

PRZEPROWADZKI:

Osipacz 660 435 057

ŚLUSARZ:

500 005 304

🔧 NAPRAWY**AGD:**

501 270 279

RTV/TV/SAT

Serwis RTV Cobra tel. 604-263-071

🚚 TRANSPORT**TAXI:**

6 osób 513 550 976

🏠 BUDOWLANO-REMONTOWE**HYDRAULIK:**

Marcin Wróbel 530 998 747

ELEKTRYK:

Piotr Szymański 508 695 224

REMONTY:

517 936 819

💰 FINANSOWE**KANTOR:**

Kantor Mirek 604 427 603

🏥 ZDROWIE**DENTYSTA:**

Dentamed 83 355 03 91,
600 006 452

APTEKA:

Nasza Apteka 83 355 18 42
otwarte pon. - sob. 8-21,
niedz. 8-16

WETERYNARZ

Przychodnia Weterynaryjna
Godziny otwarcia: Pon - Pt 8-19,
sobota 8 - 17
Parczew ul. Parkowa 4
tel. 83 354 11 22

TU NADASZ OGŁOSZENIE

POWIAT PARCZEWSKI**PARCZEW**

- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8, Parczew
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1
- Instalbud Waldemar Klej ul. 11 Listopada 72

MILANÓW

- Lewiatan ul. Szkolna 20

SOSNOWICA

- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

⚡ PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

3 lipca,

godz. 8.00-15.00,
Władysławów (1,2)

MASZ TEMAT?

ZADZWOŃ
791 186 007

? NASZA ANKIETA

**My zadajemy pytanie, Wy odpowiadacie.
W naszej ankiecie internetowej można
wziąć udział, wchodząc na:**

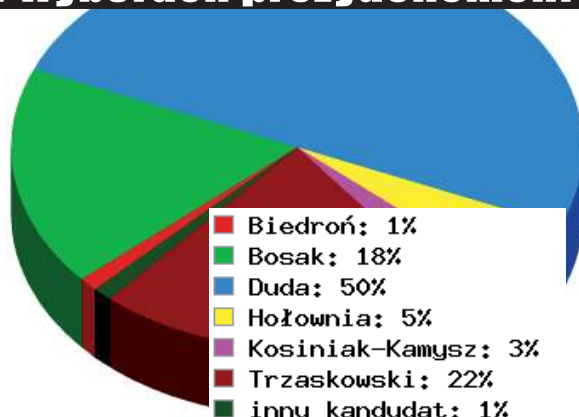
parczew.24wspolnota.pl

PYTANIE NA TEN TYDZIEŃ BRZMI:

Gdzie spędzisz tegoroczne wakacje?

- * W domu
- * Na wczasach w Polsce
- * Na wczasach za granicą

Na kogo oddasz głos w wyborach prezydenckich?



Jeśli interesuje Cię, co Parczewianie mają do powiedzenia o sprawach miasta, zaproponuj pytanie do naszej ankiety - parczew@24wspolnota.pl - temat mejla: Pytanie do ankiety.

Agrotex Milanów dostał 10 tys. zł od ministra sportu

W poprzednim numerze, pisząc o pieniądzach od ministra sportu przyznanych klubowi sportowemu Ursus z Podewórz (10.000 zł) oraz Victorii z Parczewa (15.000 zł), umknął naszej uwadze fakt, że minister dał również pieniądze na rozwój klubu LKS AGROTEX MILANÓW, za co przepraszamy. Piłkarze z Milanowa dostali 10.000 zł na rozwój swojej działalności. Miejmy nadzieję, że ten, drugi już w historii klubu, finansowy grant przełoży się na sukcesy milanowskich piłkarzy z wieloletnią tradycją w rywalizacjach sportowych.

Jacek Dejneka

Liczba Tygodnia

206,9 tys. zł

- takie dochody
w 2019 roku osiągnął
Jerzy Maśluch, parczewski starosta.

**CENY PALIW**

95

98

ON

LPG

PARCZEW

Lotos ul. Kolejowa	4,16	4,49	4,16	1,92
Jandex ul. Szpitalna	4,10	-	4,10	1,88
ROLBUD ul. Skłodnicowa 5	4,07		4,05	

**PARCZEW**

Przedstawiciel handlowy działu windyacji	Parczew	4000zł.
Robotnik drogowy	Parczew	2600zł.
Magazynier	Parczew	2600zł.
Operator ładowarki	Żmiarki	21zł/godz
Sprzedawca w branży przemysłowej	Parczew	2600zł.
Mechanik utrzymania ruchu	Parczew	2856 - 4116zł.
Elektryk	Parczew	2856 - 4116zł.
Ratownik wodny pływalni	Parczew	3000zł.

W powiecie parczewskim Duda wygrał w pierwszej turze

	Gmina Parczew	Gmina Dębowa Kłoda	Gmina Milanów	Gmina Jabłoń	Gmina Podedwórze	Gmina Siemień	Gmina Sosnowica	Powiat Parczewski
Kandydat	Liczba i procent głosów	Liczba i procent głosów	Liczba i procent głosów	Liczba i procent głosów	Liczba i procent głosów	Liczba i procent głosów	Liczba i procent głosów	Liczba i procent głosów
DUDA Andrzej	3 701; 52,67%	1 070; 60,35%	1 103; 62,35%	1 229; 65,58%	497; 61,43%	1 436; 67,39%	696; 60,21%	9 732; 58,84%
TRZASKOWSKI Rafał	1 468; 20,89%	276; 15,57%	179; 10,12%	173; 9,23%	92; 11,37%	230; 10,79%	183; 15,83%	2 601; 15,73%
HOŁOWNIA Szymon	923; 13,14%	184; 10,38%	177; 10,01%	162; 8,64%	83; 10,26%	171; 8,02%	136; 11,76%	1 836; 11,10%
BOSAK Krzysztof	484; 6,89%	144; 8,12%	177; 10,01%	184; 9,82%	88; 10,88%	185; 8,68%	79; 6,83%	1 341; 8,11%
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław	287; 4,08%	69; 3,89%	81; 4,58%	72; 3,84%	33; 4,08%	72; 3,38%	39; 3,37%	653; 3,95%
BIEDROŃ Robert	99; 1,41%	21; 1,18%	27; 1,53%	31; 1,65%	10; 1,24%	21; 0,99%	15; 1,30%	224; 1,35%
TANAJNO Paweł	20; 0,28%	3; 0,17%	5; 0,28%	6; 0,32%	1; 0,12%	3; 0,14%	2; 0,17%	40; 0,24%
ŻÓŁTEK Stanisław	14; 0,20%	0; 0,00%	2; 0,11%	7; 0,37%	3; 0,37%	3; 0,14%	1; 0,09%	30; 0,18%
JAKUBIAK Marek	12; 0,17%	2; 0,11%	7; 0,40%	3; 0,16%	0; 0,00%	5; 0,23%	2; 0,17%	31; 0,19%
PIOTROWSKI Mirosław	11; 0,16%	3; 0,17%	9; 0,51%	6; 0,32%	2; 0,25%	3; 0,14%	2; 0,17%	36; 0,22%
WITKOWSKI Waldemar	8; 0,11%	1; 0,06%	2; 0,11%	1; 0,05%	0; 0,00%	2; 0,09%	1; 0,09%	15; 0,09%
Razem	7 027; 100%	1 773; 100%	1 769; 100%	1 874; 100%	809; 100%	2 131; 100%	1 156; 100%	16 539; 100%



Paweł Kędracki

burmistrz Parczewa (PiS)

- Analizując przedwyborcze sondaże można było się spodziewać, że dojdzie do II tury wyborów. Bardzo dobre notowania, szczególnie tutaj na Lubelszczyźnie, prezydenta Andrzeja Dudy potwierdzają zaufanie i poparcie dla kierunku zmian jakie są zainicjowane w naszym kraju. Zarówno przed nim samym i przed sztabem ogromne wezwanie, by ten wynik w II turze przekształcić w zwycięstwo. Przy okazji wyborów jasno okazało się, że zamieszanie i obstrukcja możliwości

głosowania korespondencyjnego do jakiej doszło na przełomie kwietnia i maja br. była spowodowana koniecznością wymiany kandydata na prezydenta w konkurencyjnym obozie



Tomasz Dominik

lider parczewskiej lewicy

- Wyniki nie są dla mnie zaskoczeniem. Faworytem drugiej tury jest obecny prezydent. W dotychczasowej historii wyborów prezydenckich w Polsce nie zdarzyło się, żeby w drugiej turze wygrał kandydat, który przegrał aż taką różnicą głosów w pierwszej turze. Dramatyczny wynik PSL i Lewicy pokazuje, że Polska od 15 lat wciąż żyje podziałem na Polskę liberalną i Polskę solidarną. Przez dwa tygodnie ten podział jeszcze

bardziej się będzie utwardzał. W samym powiecie parczewskim na Biedronia oddało głos 99 osób, co i tak jest wynikiem niezłym, biorąc pod uwagę nasze uwarunkowania polityczne



Zdzisław Chmielarz

członek PO

- Jednak chyba społeczeństwo jest nieorientowane dokładnie. Myślę, że tutaj duża waga był telewizji publicznej, która preferowała prezydenta Andrzeja Dudę, a większość ludzi na naszym terenie, a szczególnie w małych miejscowościach, ogląda tę telewizję. Jak się ciągle powtarza jakieś informacje, to ludzie w końcu w to wierzą i uważają, że tak jest w rzeczywistości, a rzeczywistość nie jest taka jak oni to przedstawiają, bo to jest perspektywa jednostronna

Pow Parczew:
W powiecie parczewskim nie musiałyby dojść do drugiej tury. Obecnie urzędujący prezydent Andrzej Duda zmiażdżył swoich rywali we wszystkich gminach.

Powiat dla Dudy

W sumie w powiecie parczewskim zagłosowało 16 539 wyborców. Andrzej Duda uzyskał ponad 58 procent poparcia. Tuż za nim z dużym niższym wynikiem wypadł Rafał Trzaskowski z 15,73 proc. poparcia. Na trzecim miejscu znalazł się Szymon Hołownia z 11,1 proc. głosów. Z kolei Krzysztof Bosak otrzymał ponad 8 proc. poparcia. Bardzo niskie wyniki otrzymał Władysław Kosiniak-Kamysz z 3,95 proc. oraz Robert Biedroń z 1,35 proc. głosów.

Trzaskowski lepiej w Parczewie

W gminie Parczew głosowało 7 027 osób. Obecnie urzędujący prezydent otrzymał prawie 23 procent głosów. Nieco mniej, bo 20,89 procent dostał Trzaskowski. Na podium załapał się jeszcze Szymon Hołownia, który otrzy-

mał ponad 13 procent poparcia. Krzysztof Bosak dostał prawie 8 proc. głosów wyborców.

Duda zmiażdżył Siemień

Miażdżącą przewagę Duda zdobył w gminie Siemień z 67,39 proc. głosów. Trzaskowski nie do-

jd

R E K L A M A

DeKaL AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
www.dekal.pl

**PALIWA
OLEJ OPAŁOWY
ZBIORNIKI**

Lubartów, ul. Przemysłowa 20
☎ 81 855 28 73, 601 830 530, 691 501 240

GAZPAR

- dostawy gazu propan-butan
- montaż i serwis samochodowych instalacji
- konstrukcje stalowe, ogrodzenia, wiaty, hale
- meble metalowe
- montaż i serwis kuchenek gazowych
- gazy techniczne

☎ **83 355 15 53**
☎ **509 087 169**

gazpar.leszek@vp.pl
21-200 Parczew, ul. Polna 38

R E K L A M A

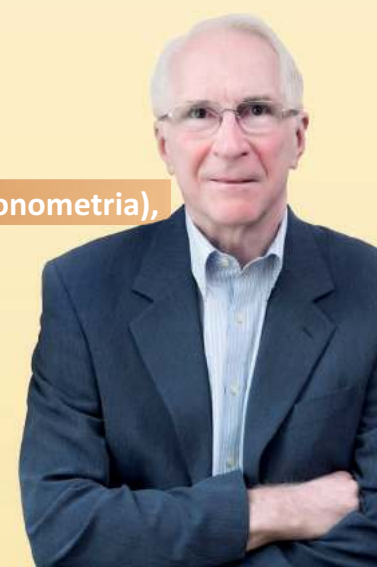
Ośrodki Chirurgii Oka Prof. Zagórskiego dotarły do Lubartowa

Serdecznie zapraszamy do nowo otwartego Ośrodka Chirurgii Oka Prof. Zagórskiego w Lubartowie przy ul. Lipowej 3A, gdzie w komfortowych warunkach będą mogli Państwo skorzystać z wysokospecjalistycznych badań diagnostycznych, konsultacji lekarskich, leczenia ambulatoryjnego oraz operacyjnego w ramach chirurgii jednego dnia. Placówka dysponuje nowoczesnymi blokami operacyjnymi oraz doskonałym sprzętem, dzięki któremu można przeprowadzać zabiegi na najwyższym światowym poziomie.

Zakres dostępnych usług:

- konsultacje przed i pooperacyjne,
- pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego (tonometria),
- tomografia oka (badanie OCT).

Co ważne, z ośrodkami współpracują lekarze zarówno z Polski, którzy szkolą się na licznych kursach i stażach w kraju i za granicą oraz wybitni specjaliści z USA, Niemiec, Izraela i innych krajów.



Chcesz umówić się na wizytę lub uzyskać więcej informacji na temat naszych usług?
Skontaktuj się z nami pod numerem telefonu: 798 772 244
lub odwiedź nas: ul. Lipowa 3A; 21-100 Lubartów.
Serdecznie zapraszamy!

Już jest! Trzeci tom Mariana Mazurka – „Czemierniki”

Już w tym tygodniu do sprzedaży trafi album „Czemierniki III Ziemia czemiernicka. Ludzie. Wydarzenia. Pamiątki”. Mariana Mazurka. Wydany przez Wspólnotę.

Mamy to! Pandemia nieco opóźniła druk książki, lecz co się odwlecz...

Warto mieć tę publikację. Jej poziom gwarantuje autor – Marian Mazurek. Zebrał wiele ciekawych zdjęć, relacji oraz materiałów, o których wcześniej nie wiadomo nawet, że się zachowały.

Relacje wielu autorów są niezwykle emocjonalne, osobiste. Jak choćby Bogumiły Lisek-Jublewskiej, Leokadii Jeżowskiej, czy Stefana Melchiora – spisane tuż przed śmiercią. Nie brakuje też opowieści czemiernickiego wójta – Arkadiusza Filipka o jego rodzinie na Antypodach.

Łącznie blisko 50 rozdziałów, na 280-ciu stronach, okraszonych dużą ilością wartościowych i unikalnych zdjęć.

Znalezione materiały pozwalają dowiedzieć się, jakim nauczycielem był Stefan Lisowski, lub jakie stopnie w szkole otrzymywał bohater lotnik ze Stoczka – Aleksander Chudek.

Przypominamy także jedno z najtragiczniejszych wydarzeń



Marian Mazurek

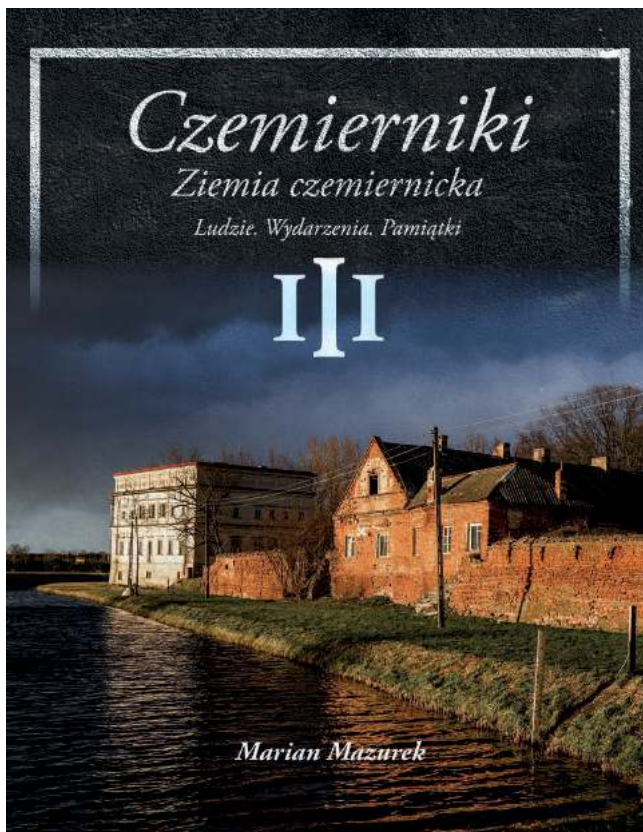
To było moje najskrytsze marzenie

To jest na pewno pięknie wydana III część wydawnictwa pt. „Czemierniki”. Zachwyciła mnie grafika, estetyka i dobór fotografii – zdjęcia bardzo dobrej jakości, niezależnie czy sprzed kilku, czy stu lat. Podziwiam końcowy efekt, moim najskrytszym marzeniem było wydać właśnie tak piękne wydawnictwo. Szczerze polecam je każdemu, kto chce poznać dzieje regionu i ludzi tu mieszkających. Życzę przyjemnej lektury i wspaniałych estetycznych przeżyć.

powojennych Czemiernik – pozar ulicy Radzyńskiej.

Wiele by jeszcze można pisać. Ale zakończmy cytatem Arkadiusza Filipka: „Mieszkańców Czemiernik i sympatyków naszej miejscowości serdecznie zachęcam do lektury”.

Mateusz Orzechowski



Zdjęcie okładkowe autorstwa czemiernickiego fotografa, Marka Jeżowskiego. Skład książki wykonał Jarek Pałyś

65 zł to cena albumu

Przykładowe zdjęcie z rozdziału Stefana Melchiora: Wspomnienia spisane na krótko przed śmiercią.



Odłów ryb na stawie górnym – lata 50 - te XX wieku. Na tle bramy wjazdowej do pałacu pracują rybacy Piotr Wiśniewski i Tadeusz Bojanek

Album w twardej oprawie, estetycznie wydany, z dużą ilością cennych zdjęć- warto wzbogacić o niego rodzinną biblioteczkę. Będzie też doskonałym prezentem

Gdzie można kupić?

Album można będzie nabyć w naszej redakcji, księgarniach radzyńskich, wybranych sklepach w Czemiernikach oraz w Urzędzie Gminy Czemierniki.

Całe życie poświęciła dzieciom, zmarła w Dzień Dziecka

Alina Kleszcz była cenioną postacią czemiernickiej edukacji. Nauczycielka, inspektor gminnej oświaty, dyrektorka. Prywatnie pogodna i otwarta na drugiego człowieka.

Poznałem Alę, kiedy była jeszcze nauczycielką mego brata

Marian Mazurek, historyk, regionalista, ale także na początku swojej drogi zawodowej podwładny inspektora oświaty tak zaczyna swoją opowieść: 4 czerwca 2020 r. uczestniczyłem w mszy pogrzebowej Aliny Kleszcz. - Ali Kleszczowej, bo tak nazywali ją wszyscy koledzy i koleżanki. Poznałem ją pół wieku temu, jako młodą nauczycielkę mego brata w Szkole Podstawowej w Bełczu. To była jej pierwsza praca. Kilka razy przychodziła do moich rodziców, by porozmawiać o wynikach w nauce brata. Pożyczła od mamy oprawione roczniki gazety „Przyjaciółka”. Z ojcem prowadzili rozmowy o geografii, państwach, ludziach i świecie. Rozumieli się doskonale i cenili wzajemnie. Wtedy pracowałem w Szkole Podstawowej w Tchorzowie. Kilka razy miałem możliwość spotkać się i porozmawiać z Alą. Wybierała się na studia o kierunku geografii. Kolejne lata:



Alina Kleszcz (1949 -2020)

praca, studia, rodzina nie sprzyjały częstszemu i bliższemu kontaktom. Dopiero stan wojenny i pierwsze lata po nim zmieniły sytuację.

Moja szefowa

- Od 1983 r. wspólnie z żoną rozpoczęliśmy pracę w Szkole Podstawowej w Stoczku - wspomina dalej Mazurek. - A za rok, niewiele później, przy urzędzie gminy w Czemiernikach zaistniała instytucja:

Inspektor Oświaty i Wychowania. Funkcję tę przez kilka lat pełniła właśnie Alina Kleszcz. Zatwierdziła projekty, budżet, kontrolowała pracę placówek, szkół, nauczycieli, dyrektorów. Przyznawała nagrody, wyróżnienia, podpisywała budżet i umowy o pracę. Po kontroli mojej pracy i mojej placówki 14 października 1987 r. z okazji Dnia Nauczyciela otrzymałem dyplom i nagrodę z jej podpisem: inspektora oświaty i wychowania. Byliśmy dobrymi znajo-

mymi przez cały czas. Nikt nikogo przez cały czas trwania znajomości nie musiał przeproszać. Całe życie zawodowe poświęciła dzieciom. Zmarła w Dniu Dziecka - kończy wspomnienie Marian Mazurek.

Kochała pracę z dziećmi

Ireneusz Kaczorek, dyrektor Zespołu Szkół w Czemiernikach przypominając biogram nauczycielki tej szkoły, Aliny Kleszcz przyznaje: - Jej pasją była praca z dziećmi. Organizowała wycieczki, biwaki, obozy, przez wiele lat prowadziła drużynę harcerską oraz koło turystyczno - krajoznawcze. Rozwijała u dzieci i młodzieży wszechstronne zainteresowania do geografii, przyrody, podróży, poznawania kraju i ludzi - wspomina Ireneusz Kaczorek, dyrektor Zespołu Szkół w Czemiernikach. - W mojej pamięci pozostanie jako osoba zawsze uśmiechnięta, otwarta na drugiego człowieka, sympatyczna a przede wszystkim jako doskonały pedagog. Kochała pracę z dziećmi i młodzieżą i im poświęciła całe swoje życie, pracując w szkole. Swoją pasją zarażała młode pokolenie, przekazując im nie tylko wiedzę, ale przede wszystkim wskazując wartości ważne w dzisiejszym życiu - dodaje dyrektor.

Monika Mackiewicz

Życie:

Alina Kleszcz z d. Połynko urodziła się 1 II 1949 r. w Koczukówce powiat Białą Podlaską. Szkołę Podstawową ukończyła w Woskrzenicach Dużych. W 1963 r. rozpoczęła naukę w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Leśnej Podlaskiej, które ukończyła w 1968 r. i rozpoczęła pracę w Bełczu jako nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej. W latach 1976-1984 kontynuowała pracę w Szkole Podstawowej w Czemiernikach. W roku 1982 r. ukończyła studia wyższe magisterskie na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi w zakresie geografii na UMCS w Lublinie. Pełniła funkcję Inspektora Oświaty i Wychowania w Urzędzie Gminy Czemierniki. W latach 1988 - 1991 była dyrektorem Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Czemiernikach, który mieścił się w zabytkowym zespole pałacowo - obronnym, ufundowanym na początku XVII w. przez Henryka Firleja. Po trzech latach pracy na stanowisku dyrektora wróciła jako nauczyciel geografii do pracy w Szkole Podstawowej w Czemiernikach

R E K L A M A

Zakład Opiekuńczo Leczniczy w Łózkach
SPZOZ w Międzyrzeczu Podlaskim

posiada wolne miejsca dla Pacjentów

Jednocześnie informujemy, że pacjent w ZOL ponosi koszty żywienia i zakwaterowania, tj. 70 % miesięcznego dochodu, a pozostałe koszty pokrywa NFZ.

Informacje o zasadach przyjęcia do ZOL dostępne na stronie internetowej

www.spzozmc.pl
i pod nr tel. 83 371 83 27

Kilka ulewnych deszczów zmyło pobocza przy nowej drodze za 14 milionów złotych

Po remoncie drogi zalewa nam podwórka

GM. SIEMIENIŃ: Podczas remontu drogi z Parczewa do Siemienia zasypano rowy odwadniające i zlikwidowano przepusty pod wjazdami na posesje. W efekcie woda spływa na niższej położony teren i zalewa podwórka mieszkańców Kolonii Miłków.

- Jak remontowali drogę z Parczewa do Siemienia, to zasykali rów i zlikwidowali przepusty. Mówiliśmy kierownikowi budowy, że woda z pól będzie się przelewać przez jezdnię i nas zalewać, ale nikt nas nie chciał słuchać. To, co zrobili z tą drogą, to jest skandal i fuszka. Od kilku dni woda zalewa mnie codziennie - opowiada Grzegorz Stadejkowski z Kolonii Miłków.



Woda spływa z pól i wyżej położonych posesji, wymywa ziemię, nanosi ją na jezdnię i zalewa niższe położone podwórka

Błoto zagraża bezpieczeństwu na drodze

Brat Pana Grzegorza mieszka po przeciwnej stronie drogi. - Choć teren po tej stronie drogi jest wyniesiony, to podczas deszczu na moje podwórko spływa z pól znaczna ilość wody. Kilka lat temu wykopałem u siebie studzienkę i rurą odprowadziłem wodę do rowu. W czasie remontu drogi rowy zasykali i teraz woda z błotem spływa na jezdnię i na posesję mojego brata z naprzeciwka. W ubiegłym tygodniu powiadomiłem policję, że błoto na jezdni zagraża bezpieczeństwu i następnego dnia przyjechali pracownicy Zarządu Dróg Powiatowych i uprzątnęli błoto - opowiada mężczyzna.

Woda zalała zboże w stodole

- Przed remontem drogi rowy odbierały dużą ilość wody i nie mieliśmy

takich problemów jak teraz. Mój mąż zwracał uwagę pracownikom robiącym remont, że zasypywanie rowów to błąd, ale oni mówili, żeby się nie martwić, że będzie dobrze. Moja mama mieszka tu od 40 lat i mówi, że jeszcze nigdy się nie zdarzyło, żeby woda spłynęła do stodoły, a po remoncie drogi zalała nam zboże - mówi Ewa Trociuk i pokazuje film nagrany tuż po ubiegłotygodniowych opadach deszczu. Pani Ewa dodaje, że była świadkiem, jak ścieżką rowerową jechał z dużą prędkością kolarz i przewrócił się na żużlu naniśmionym przez wodę z drogi gruntowej. - To wyglądał strasznie. Bałam się, że sobie coś złamał, ale po chwili wstał i strasznie przeklinał - wspomina Pani Ewa.

Fontanny wody spod kół zalewają pieszych

Na sześciokilometrowym odcinku od granic Parczewa do mostu na rze-



Grzegorz Stadejkowski
mieszkaniec Kolonii Miłków
- To, co zrobili z tą drogą, to jest skandal i fuszka

ce Tyśmienicy jest zaledwie pięć krętek odprowadzających wodę z jezdni. Profil jezdni jest w środku wypukły i woda stoi na drodze wzdłuż ścieżki rowerowej pełniąc zarazem funkcję chodnika. Spod kół jadących w kierunku Parczewa samochodów wzbijają się w górę fontanny wody. Kierowcy, którzy chcą oszczędzić pieszym prysznic, muszą zjechać na przeciwny pas ruchu, a nie zawsze jest to możliwe, bo z naprzeciwka jadą inne auta.

Dyrektorka uprzedzała starostę

- Byłam w Zarządzie Dróg Powiatowych, żeby opowiedzieć o tym, co

się u nas dzieje. Pani dyrektor powiedziała, że tylko czekała, aż ktoś taki jak ja się pojawi z zażaleniami, że są zalewane posesje. Zapytałam, co ja w tej sytuacji mam zrobić, a pani dyrektor odparła, że jedynie mogę napisać do starosty - opowiada Ewa Trociuk. - Dyrektorka powiedziała mi, iż uprzedzała starostę, że będzie taki problem, ale on nic z tym nie zrobił - dodaje.

Chcieliśmy zapytać Renatę Gogulską-Wadyniuk o ten wątek, ale obecnie jest na urlopie.

Za wykonanie inwestycji Przedsiębiorstwo Robót Drogowo Mostowych w Parczewie zainkasowało nieco ponad 14 mln zł.

Andrzej Dejneka



Woda wdziera się strumieniem na posesję Ewy Trociuk z Kolonii Miłków



Ubiegłotygodniowe opady deszczu zmyły pobocza drogi

Miał 3 promile i skończył jazdę w rowie

Pijany 42-latek wsiadł za kierownicę swojego auta. Ma zarzut kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości.

W poniedziałek, 22 czerwca, przed południem na ul. Lubartowskiej w Parczewie samochód marki Audi wjechał do rowu i dachował. Na miejsce wypadku pojechali policjanci, zastali tam właściciela audi oraz dwóch jego kompanów. Wszyscy byli pijani. Badanie alkomatem wykazało, że 42-latek, który kierował samochodem, miał ponad

trzy promile alkoholu w organizmie. On oraz jeden z pasażerów trafili do szpitala na obserwację. Tam okazało się, że nie odnieśli poważnych obrażeń.

Mieszkaniec gminy Parczew na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, potem wjechał do rowu i dachował.

Mężczyzna stracił już prawo jazdy i za popełnione przestępstwo odpowie przed sądem. Grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności.



ad Kierowca audi Q7 miał 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu

Stosunkowo niskie poparcie Andrzej Duda uzyskał w Lublinie

Lubelskie poparło Andrzeja Dudę

Kandydat na prezydenta	Biała Podlaska	Pow. bialski	Pow. lubartowski	Pow. łęczyński	Pow. łukowski	Pow. opolski	Pow. parczewski	Pow. puławski	Pow. radzyński	lubelski	Lublin	Województwo
Andrzej Duda	46,85% (13308)	59,93% (32136)	61,73% (27380)	58,41% (16119)	67,12% (35830)	63,15% (18107)	58,84% (9732)	53,23% (31611)	64,09% (18466)	56,97% (45622)	40,83% (71730)	56,67% (591234)
Rafał Trzaskowski	24,93% (7083)	14,94% (8009)	14,47% (6419)	15,69% (4330)	11,59% (6188)	14,39% (4127)	15,73% (2601)	22,38% (13292)	12,38% (3567)	17,07% (13668)	32,52% (57134)	19,32% (201571)
Szymon Hołownia	15,03% (4269)	11,32% (6069)	9,40% (4168)	10,47% (2889)	8,85% (4723)	9,05% (2595)	11,10% (1836)	10,90% (6473)	10,52% (3030)	10,52% (8426)	12,72% (22346)	10,45% (108987)
Krzysztof Bosak	7,82% (2221)	8,12% (4355)	8,70% (3860)	10,66% (2943)	8,03% (4288)	7,30% (2092)	8,11% (1341)	8,01% (4760)	7,97% (2295)	9,23% (7393)	8,20% (14413)	7,99% (83403)
Władysław Kosiniak-Kamysz	2,34% (665)	3,48% (1865)	3,45% (1529)	2,79% (769)	2,68% (1429)	4,00% (1147)	3,95% (653)	2,58% (1530)	3,03% (873)	3,82% (3058)	2,18% (3836)	3,04% (31756)
Robert Biedroń	2,12% (601)	1,27% (681)	1,38% (611)	1,16% (319)	0,96% (511)	1,41% (405)	1,35% (224)	1,93% (1147)	1,16% (335)	1,46% (1169)	2,43% (4263)	1,63% (17010)
Stanisław Żółtek	0,26% (73)	0,32% (169)	0,24% (105)	0,22% (61)	0,21% (114)	0,21% (61)	0,18% (30)	0,25% (147)	0,24% (70)	0,26% (212)	0,30% (533)	0,25% (2561)
Miroslaw Piotrowski	0,19% (55)	0,18% (96)	0,18% (80)	0,20% (55)	0,20% (107)	0,12% (35)	0,22% (36)	0,20% (121)	0,22% (64)	0,18% (145)	0,30% (526)	0,22% (2268)
Marek Jakubiak	0,23% (64)	0,21% (113)	0,21% (93)	0,17% (48)	0,19% (102)	0,18% (53)	0,19% (31)	0,24% (140)	0,20% (57)	0,25% (198)	0,19% (335)	0,20% (2095)
Paweł Tanajno	0,15% (42)	0,15% (79)	0,17% (76)	0,12% (34)	0,11% (59)	0,12% (35)	0,24% (40)	0,14% (84)	0,14% (39)	0,16% (126)	0,16% (274)	0,14% (1430)
Waldemar Witkowski	0,09% (26)	0,10% (15)	0,07% (33)	0,11% (29)	0,06% (30)	0,06% (17)	0,09% (15)	0,14% (84)	0,06% (16)	0,08% (66)	0,17% (295)	0,10% (1027)

Obecnie urzędujący prezydent i Rafał Trzaskowski spotkają się w drugiej turze wyborów. Gdyby jednak o losie wyborów mieli decydować wyborcy z naszego województwa, Andrzej Duda wygrałby w cuglach.

Będzie druga runda. Hołownia na podium

W skali całego kraju Andrzej Duda nie przekroczył progu 50 proc. głosów, co oznacza, że za dwa tygodnie - 12 lipca - odbędzie się druga tura wyborów. Aktualny prezydent RP zmierzy się w niej z Rafałem Trzaskowskim, kandydatem wystawionym przez Koalicję Obywatelską. Według danych Państwowej Komisji Wyborczej z 99,77 proc. obwodów głosowania, przy nazwisku Andrzeja Dudy postawiło 43,67 proc. wyborców. Kandydat popierany przez Prawo i Sprawiedliwość uzyskał nieco ponad 8,4 mln głosów. Rafał Trzaskowski ma 30,34 proc. głosów, poparło go ponad 5,8 mln wyborców. Na ostatnim stopniu podium po niedzielnych wyborach stanął Szymon Hołownia. Niezależny kandydat zdobył w całym kraju, według danych z niemal wszystkich obwodów, 13,85 proc. głosów. Zaufało mu prawie 2,7 mln Polaków. Daleko w tyle za Hołownią w wyborczej klasyfikacji w skali całego kraju uplasował się kandydat wystawiony przez Konfederację - Krzysztof Bosak. Zgodnie z informacjami PKW reprezentant prawicy uzyskał 6,75 proc. poparcia, czyli dostał nieco ponad 1,3 mln głosów.

Rozczarowani wynikami wyborów są zapewne sympatycy Władysława Kosiniaka-Kamysza z Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz Roberta Biedronia z Lewicy. Żaden z nich nie przekroczył w kraju poziomu 2,5 proc. poparcia. Obaj uzyskali w okolicach 450 tys. głosów.



Krzysztof Hetman
europoseł, PSL

W każdym sztabie jest jakiś zawód

Sprawa wydaje się oczywista. Polaryzacja sceny politycznej między dwiema największymi siłami politycznymi całkowicie zafundowała emocjami Polaków. Nie było miejsca na to, o czym mówił Władysław Kosiniak-Kamysz. Chodzi o odbudowanie wspólnoty, przywrócenie jedności. Jestem przekonany, że w każdym sztabie jest jakiś zawód. PiS liczył nawet na wygraną Andrzeja Dudy w pierwszej turze, środowisko Platformy Obywatelskiej uważało, że Rafał Trzaskowski zdobędzie sporo ponad 30 proc. głosów, a Szymon Hołownia wierzył, że wejdzie do drugiej tury. My też mieliśmy wyższe oczekiwania...

U nas nie byłoby drugiej tury! W województwie lubelskim Andrzeja Dudę poparło prawie 600 tys. ludzi. Urzędujący obecnie prezydent uzyskał niespełna 57 proc. głosów. Gdyby więc o wyniku wyborów mieli decydować wyłącznie mieszkańcy naszego województwa, polityk PiS-u wygrałby już w pierwszej turze. Drugi w wyścigu o fotel prezydenta Rafał Trzaskowski w województwie dostał zaledwie nieco ponad 19 proc. głosów. Na „naszych” terenach (czyli tam, gdzie ukazuje się Wspólnota) największe poparcie prezydent RP miał w powiecie łukowskim, gdzie zebrał ponad 67 proc. głosów. Poparło go tam prawie sześć razy więcej wyborców niż drugiego w zestawieniu



Joanna Mucha,
posłanka Koalicji Obywatelskiej

Pierwsza tura pokazała to, co przeżyliśmy - że starcie dwóch kandydatów w drugiej turze będzie bardzo wyrównane. Dla naszego kandydata Rafała Trzaskowskiego poprzeczka została zawieszona wysoko. Z drugiej strony Andrzej Duda nie za bardzo ma skąd sięgać po nowy elektorat i obecny wynik może być jego „sufitem”. Chciałabym serdecznie podziękować wszystkim naszym wyborcom za mobilizację, myślę, że w drugiej turze będzie jeszcze wyższa, bo podejmiemy do niej wzmocnieni poparciem demokratycznych kandydatów, którzy odpadli w pierwszej turze. Spodziewam się też obecności Rafała Trzaskowskiego u nas na Lubelszczyźnie, bo to u nas jest jeszcze praca do wykonania, ale my się pracy nie boimy!

Rafała Trzaskowskiego. Stosunkowo niskie poparcie Andrzej Duda uzyskał w Lublinie, gdzie zdobył prawie 41 proc. głosów, podczas gdy jego główny kontrkandydat zebrał prawie 33 proc. głosów. Z kolei ponad 20 proc. wyborców zaufało Rafałowi Trzaskowskiemu w powiatach bialskim i puławskim.

Hołownia popularny w Białej, Bosak w powiecie łęczyńskim

Szymon Hołownia, podobnie jak w ujęciu całego kraju także w województwie lubelskim, uplasował się za plecami Dudy i Trzaskowskiego. Co ciekawe, niezależny kandydat wysokie poparcie zebrał w powiecie biał-



Marcin Nowak
wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin, sztab Szymona Hołowni

Przekonał 2,6 mln ludzi

Wyniki wyborów są dobre dla komitetu Szymona Hołowni. Obserwatorzy życia publicznego jeszcze pół roku temu nawet nie zakładali, że osiągniemy wynik zbliżony do tego, który mamy. Zaczynaliśmy budując to na ruchu obywatelskim, który się wspaniale rozrósł. Zrobiliśmy kampanię gorących serc, pospolitego ruszenia. Z tego jestem szczególnie zadowolony, że ludzie zaangażowali się w pomoc człowiekowi, który ma inną, lepszą wizję Polski. Wynik jest świetny, biorąc pod uwagę, że kampanię sfinansowaliśmy z wpłat własnych, a nie z dotacji partyjnych. Udało nam się przekonać około 2,6 mln wyborców

skim, gdzie zdobył ponad 15 proc. głosów - poparło go tam prawie 4,3 tys. wyborców. Krzysztof Bosak na największe poparcie na naszych terenach mógł liczyć w powiecie łęczyńskim. Zdobyl tam 10,66 proc. głosów, wyprzedzając Hołownię. Zagłosowało na niego tam ponad 2,9 tys. wyborców. 4 proc. - to największe poparcie, jakie u nas zdobył przedstawiciel PSL-u, czyli Władysław Kosiniak-Kamysz. Kandydat zdobył je w powiecie opolskim, gdzie uzyskał 1147 głosów. W pozostałych powiatach jego wynik oscylował w granicach 3 proc. W sumie „Ludowca” poparło w województwie lubelskim niecałe 32 tys. ludzi.

Dominik Smagała



Dariusz Stefaniuk,
poseł PiS

Czeka nas ciężka praca

Wysoka frekwencja pokazuje, że prezydent który zostanie wybrany będzie miał bardzo silny mandat społeczny. Było tylko kilka procent osób które brały udział w wyborach korespondencyjnych, większość normalnie poszła do urn. Wcześniejsza mowa, że są to koperty śmierci głoszone przez opozycję się nie sprawdza. W kwestii wyników ogólnopolskich myślę, że to dobra wyjściowa prezydenta Dudy do drugiej tury. Jeżeli Rafał Trzaskowski nie osiągnie poziomu 30 proc, będzie mu troszeczkę trudniej zbierać głosy. Teraz wszyscy kandydaci będą zwracali się do elektoratów kandydatów którzy nie weszli do drugiej tury. Uważam, że czeka nas teraz ciężka praca. Nie są to wyniki które są hurraoptymistyczne, że wszyscy jesteśmy zadowoleni i siedzimy z założonymi rękami. Nie. Teraz będzie ciężka praca, każdy



Sławomir Skwarek
Poseł na Sejm RP
POLSKA + i POLSKA-

głos będzie ważny. Spodziewam się w drugiej turze wyrównanej walki obu kandydatów. Wyniki w powiecie bialskim bardzo mnie cieszą. Dziękuję wszystkim, którzy angażowali się w kampanię. Ludzie poświęcili swój prywatny czas, wolontariuszów były setki, w każdej gminie praca była wykonywana, spotykaliśmy się z wyborcami. To pokazuje, że rozmowy o Polsce dały efekt. Mieszkańcy wschodniej polski realnie odczuli zmianę na lepsze. To są twarde dane - nigdy tyle pieniędzy nie było przeznaczonych w rozwój czy infrastrukturę i pomoc osobom z regionu. Oni to widzą i chcieliby kontynuacji tej polityki. Chcemy spokojnych rządów w Polsce, a nie kłótni i paraliżu która by nam groziła w przypadku wygranej Trzaskowskiego. Chcemy kontynuacji rządów PiS. Sygnał dużej ilości głosów na kandydata Konfederacji pokazuje, że warto zwracać uwagę na ich postulaty. Uważam, że postulaty Krzysztofa Bosaka powinny być artykułowane przez Dudę w kampanii, bo to jest jedno środowisko prawicowe. Różnymi się programami, ale to nie są aż takie różnice które mamy np. z panem Biedroniem. Moim zdaniem jest szansa na przyciągnięcie elektoratu Konfederacji. W moich rozmowach prywatnych wiem, że te osoby w bardzo dużej części głosowały wcześniej na PiS a dziś na Bosakach. Wiem, że w drugiej turze pójdą głosować i oddadzą głos na Andrzeja Dudę. Musimy wychodzić do tego elektoratu i rozmawiać z ludźmi. Trzeba powstrzymać tę ofensywę opozycyjną, która nazywa się antypisem i nic poza tym.

Bardzo dobry wynik prezydenta Andrzeja Dudy ale przed drugą turą trzeba będzie popracować. Żeby zostać prezydentem trzeba poszukać elektoratu ponadpartyjnego. Scena polityczna jest zdecydowanie spolaryzowana pomiędzy dwa obozy: Polska+ i Polska-. Teraz trzeba wyjść z ofertą do dwóch elektoratów, do centrum i tych niezdecydowanych oraz skrócić na prawo w kierunku bardzo konserwatywnego elektoratu Krzysztofa Bosaka. Należy wykonać układ w kierunku tych najmniejszych przedsiębiorców, do małych rodzinnych firm. PiS powinien zrealizować część postulatów na prawo i część w kierunku centrum. Cieszy mnie duża frekwencja, to świadczy o tym, że demokracja w Polsce ma się dobrze. To znaczy też, że kandydatom udało się wywołać emocje.

Most drży, gdy jadą ciężarówki

Piątek, 26 czerwca. Most w Chlewiskach „aż chodzi”, gdy jedna za drugą przejeżdżają przez niego dwie ciężarówki. - Przekraczanie ograniczeń tonażowych grozi katastrofą budowlaną z powodu wibracji - przestrzega dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Grzegorz Jaworski.

Dom się trzęsie, ściany pękają

Na moście w Chlewiskach obowiązuje ograniczenie tonażowe do 12 ton. - Zgodnie z protokołem kontroli obiektu mostowego z roku 2019, przy przestrzeganiu ograniczenia tonażu, nie występują uszkodzenia zagrażające bezpieczeństwu ruchu publicznego oraz nie występują uszkodzenia grożące katastrofą budowlaną - stwierdza Grzegorz Jaworski, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, w odpowiedzi na maila od redakcji.

Wskazuje jednak na zagrożenia, które może spowodować przekraczanie dopuszczalnego obciążenia.

- Poruszanie się po moście samochodów przekraczających ograniczenie tonażowe do 12 ton może przyczyniać się do obniżenia przydatności użytkownika, nieodwracalnych uszkodzeń dyskwalifikujących przydatność użytkową, katastrofy budowlanej obiektu mostowego (złożenie mo-



W piątek, 26 czerwca, byliśmy na moście, kiedy przejechały dwa samochody ciężarowe. Nawet jeśli miały puste naczepy, to na obiekcie znalazły się w tym samym momencie. Drgania podłoża i barierki dały się wyraźnie odczuć

stu) z powodu dużych wibracji/wstrząsów spowodowanych przejazdem samochodów ciężarowych - wylicza Grzegorz Jaworski.

Według sygnału od czytelnika mostem przejeżdżają samochody ciężarowe, które powodują, że most drga. Najwięcej emocji wzbudzają jednak największe z nich, należące do firmy Wibro. Na ich przejazdy skarżą się właściciele posesji położonych w sąsiedztwie mostu. - Jeżdżą różne samochody. Te, które jadą do zakładu produkcji mebli, jeżdżą wolniej, kierowcy czasem się zatrzymują i pytają o drogę. Najbardziej uciążliwe są te z betoniarki. Cały dom chodzi. Jak jedzie taka gruszka, to szklanki dzwonią. W domu czuje się drgania, siedząc

w fotelu, czuję, jak idą od fundamentów. Dwa lata temu miałem pęknięcia na ścianie - mówi jeden z mieszkańców domu położonego przy moście. Sąsiad mieszkający naprzeciwko ma podobne odczucia. - Betoniarki jeżdżą z dużą prędkością, w domu czuć drgania. Co pomaluje dom - po pół roku mam pęknięcia - mówi.

Inspekcja poszła, nikogo nie złapała

- Po moście jeżdżą samochody przewożące beton, należące do firmy przy ul. Wierzbowej. Co roku pisaliśmy do Inspekcji Transportu Drogowego i policji, wskazywaliśmy ogólnie na ruch ciężkich samochodów. W tym

roku napisaliśmy już konkretnie, że chodzi o Wibro. Jak przejadą po kolei trzy gruszki z betonem, most drży, zdarza się, że odpadają kawałki poszycia. Przy takim ruchu most może się złożyć - mówi dyrektor Jaworski. W kwietniu ITD przeprowadziła kontrolę przy moście. - Skarga wpłynęła 20 kwietnia. 24 kwietnia przeprowadziliśmy kontrolę w godzinach 7.45 - 11.45. W tym czasie przez most nie przejechała żadna betoniarka. Betoniarnia była czynna - informuje Paweł Gruszka z ITD w Lublinie. Tę sytuację zapamiętał jeden z mieszkających blisko mostu mężczyzn. - Rzeczywiście było tak, że ITD stanęła przy moście. Ani jedna betoniarka wtedy nie przejechała. Nawet mówiliśmy

z sąsiadem, że jakoś spokojnie jest. Jak tylko samochód ITD odjechał, od razu zaczęły jeździć betoniarki - mówi. Pracownicy ZDP sami próbują zatrzymywać betoniarki, ale bez skutku.

Podczas kontroli ITD przez most nie przejechała żadna betoniarka

- Nie mamy do tego uprawnień, nie możemy karać. Pracownicy stają czasem przy moście, próbują zatrzymywać pojazdy, ale kierowcy nieraz tylko pukają się w głowę - mówi dyrektor ZDP. Zarząd może tylko informować betoniarnię, do czego może doprowadzić jazda ciężkich pojazdów po moście. - Kierownik Obwodu Drogowego w Lubartowie kilkakrotnie informował i zwracał uwagę kierowcom samochodów ciężarowych, także kierowcom samochodów firmy Wibro - na obowiązujące ograniczenie tonażowe do 12 ton na moście w Chlewiskach. Z obserwacji w terenie przeprowadzanych przez Kierownika OD w Lubartowie, wynika, że upomnienia nie przyniosły oczekiwanego rezultatu - twierdzi dyrektor Jaworski. Według niego, żeby oszczędzić most, ciężkie pojazdy powinny jeździć innymi trasami.

- Ruch pojazdów powyżej 12 ton powinien odbywać się w kierunku Lubartowa, dalej drogą wojewódzką 815 (most w Szczek-

karkowie) w kierunku Parczewa i drogą wojewódzką nr 821 w kierunku Ostrowa Lubelskiego, w kierunku Lubartowa, dalej obwodnicą Lubartowa w kierunku drogi powiatowej nr 1557 L w Łucce, gmina Lubartów i przez most w Sernikach - tłumaczy dyrektor. Remont samego mostu nie wchodzi w grę.

- W 2013 r. chcieliśmy zrobić przebudowę mostu. Okazało się, że filary są w tak złym stanie, że należałoby go rozebrać i zbudować nowy most - mówi dyrektor.

Duże i ciężkie, ale puste?

Grzegorz Guz, prezes Wibro, uważa, że firma nie ma sobie nic do zarzucenia. - Nasze pojazdy jeżdżą tą trasą bez załadunku. Wszystkie mieszczą się w ograniczeniach. Jeden pojazd ma w dowodzie wpisaną wagę 9,4 t. IVECO - 11,4 t. IVECO cementowóz, wizualnie kolos, ma 11,8 t. Nigdy nie pozwoliłbym, żeby samochód przekraczał dopuszczalne obciążenia, bo wiem, czym to grozi. Nasze pojazdy są duże, są oznaczone, mają napis Wibro. To powoduje reakcje - przekonuje. Twierdzi, że firma uczuła kierowców na to, żeby nie przekraczali dopuszczalnego obciążenia.

- Wiadomo, że grozi to mandatem i punktami karnymi, co może powodować utratę pracy - mówi.

Marcin Kusyk

Gdyby nie szybka pomoc medyczna, Dariusz P. zmarłby od ran

Dźgał znajomego nożem w Poniatowej. Został skazany za usiłowanie zabójstwa

POW. OPOLSKI: Osiem lat pozbawienia wolności za próbę zabójstwa - taki wyrok usłyszał Andrzej K. z Poniatowej. Mężczyzna został uznany za winnego tego, że zadał dwa ciosy nożem swojemu znajomemu: w klatkę piersiową i okolice łędźwi. Wszystko działo się podczas libacji.

Sędziowie nie dali wiary

Zdaniem śledczych 46-latek z Poniatowej działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia swojego znajomego - Dariusza P. dwukrotnie zadając mu ciosy nożem o 21-centymetrowym ostrzu. Swojego celu miał nie osiągnąć, bo pokrzywdzonemu szybko udzielono pomocy medycznej.

Do zdarzenia doszło w czerwcu ub.r. w Poniatowej, a proces w tej sprawie zaczął się we wrześniu ub. r. Andrzej K. podtrzymywał wówczas swoją wersję wydarzeń z wyjaśnień, których udzielił śledczym i w sądzie, po raz kolejny deklaruował, że nie przyznaje się do zarzuconego mu czynu. Sędziowie nie dali wiary jego wyjaśnieniom.

Na to, że była to próba zabójstwa, wskazywały narzędzia użyte do ataku - pokaźnych rozmiarów nóż oraz części ciała, w jakie trafiło ostrze - m.in. klatka piersiowa

W miniony wtorek, 23 czerwca, Sąd Okręgowy w Lublinie wydał wyrok w tej sprawie. Sędzia Adam Daniel orzekł, że kara dla 46-latka

to osiem lat pozbawienia wolności oraz 15 tys. zł nawiązki na rzecz pokrzywdzonego. Na poczet kary zaliczono mu już ponad roczny pobyt w areszcie. Wyrok nie jest prawomocny.

Poszło o dokumenty

4 czerwca ub. r. Andrzej K. przyszedł do znajomych mieszkających w bloku przy ul. Fabrycznej. Podczas spotkania z Dariuszem P. i ich wspólną znajomą pili alkohol, „w znacznych ilościach” - jak to określili śledczy. Według ustaleń prokuratury w pewnym momencie Andrzej K. wpadł w szal, bo nie mógł znaleźć dokumentów, z którymi miał przyjść do znajomych. Miał stwierdzić, że schował je przed nim gospodarz - Dariusz P. Z ustaleń przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości wynika, że oskarżony chwycił

za nóż kuchenny, doskoczył do siedzącego na łóżku pokrzywdzonego i zadał mu dwie rany klute: jedną w okolicę łędźwi, drugą w klatkę piersiową. Po wszystkim opuścił mieszkanie Dariusza P.

Znajoma obu mężczyzn pobięła po pomoc do sąsiadki, która z kolei wezwała pogotowie. Rannego udało się uratować, przeszedł operację w szpitalu. Biegły ocenił, że gdyby nie szybka pomoc medyczna, Dariusz P. zmarłby na skutek odniesionych ran.

Ma swoją wersję

Policjanci zatrzymali Andrzeja K. jeszcze tego samego dnia, w którym doszło do zdarzenia. Mężczyzna twierdził, że uczestników spotkania w mieszkaniu Dariusza P. było więcej. Sugerował, że sprawcą ataku mógł być konkubent znajomej, któ-

ra piła razem z nimi alkohol, a powodem napaści mogła być zazdrość. Wyjaśniał jednak, że żadnego ataku na Dariusza P. nie widział. Ta wersja przeoczyła ustaleniom zebranym na podstawie relacji świadków. Na odzieży Andrzeja K. znaleziono też ślady krwi pokrzywdzonego. Zdaniem przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości na to, że była to próba zabójstwa, wskazywały narzędzia użyte do ataku - pokaźnych rozmiarów nóż oraz części ciała, w jakie trafiło ostrze - m.in. klatka piersiowa.

Andrzej K. jest z zawodu murarzem, w chwili zdarzenia był bezrobotny. 46-latek był w przeszłości dwukrotnie karany w Szwecji za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, za co odsiedział półtora miesiąca.

Dominik Smagała

Dewastowali auta, do środka wpuścili chemikalia

Trzej mieszkańcy powiatu bialskiego odpowiedzą za uszkodzenie dwóch aut oraz parkingu podziemnego.

Nieznani sprawcy dwa tygodnie temu zarysowali karoserię Audi oraz Mitsubishi. Dodatkowo do środka pojazdów wpuścili substancję chemiczną o silnym, drażniącym zapachu. Wnętrze aut wymagało specjalistycznego czyszczenia. Z uwagi na fakt, że jeden z pojazdów zaparkowany był w parkingu podziemnym, zdemastowano również jego wnętrze.

Straty oszacowano na blisko 9 tys. zł. Policjanci ustalili personalia mężczyzn podejrzanych o udział w zdarzeniu: to dwaj mieszkańcy Białej Podlaskiej w wieku 35 i 37 lat oraz ich 35-letni znajomy, mieszkaniec gminy Biała Podlaska. Mężczyźni usłyszeli już zarzuty i przyznali się do winy.

- Na poczet przyszłych kar i grzywien policjanci zabezpieczyli pieniądze w kwocie ponad 6 tys. zł - mówi Barbara Salczyńska-Pyrchla, rzecznik KMP w Białej Podlaskiej

(McM)

Koronawirus w kościele.

„Mama nie miała żadnych objawów”

POWIAT ŁUKOWSKI:
Ponad 24 godziny po mszy św. zakażona poczuła się gorzej

Po naszej publikacji dotyczącej koronawirusa w kościele parafialnym w Serokomli skontaktowała się z redakcją córka kobiety, która zakażona uczestniczyła we mszy św. o godz. 10. 11 czerwca. Były to uroczystości z okazji św. Bożego Ciała. Opowiedziała nam jak wyglądała

sytuacja z perspektywy rodziny. Starsza kobieta idąc na msze nie wiedziała że jest chora. Objawy pojawiły się w sobotę. - W piątek wieczorem mama stwierdziła, że czuje się niewyraźnie. W sobotę podniosła się jej temperatura - relacjonuje córka parafianki z Serokomli. Córka chorej utrzymuje, że nie było innych objawów jak np. kaszel czy duszności”. Kiedy rodzina nabrała podejrzeń, że to może być COVI 19 zawiadomiła Sanepid. Zakażona trafiła na oddział zakaźny szpitala św.

Tadeusza w Łukowie na obserwację. W poniedziałek 15 czerwca pacjentce pobrano wymaz do badania. We wtorek przyszedł wynik. Niestety pozytywny. Kobieta przebywa w szpitalu. Czuje się dobrze

200 osób na mszy

Zdaniem ks. kanonika Henryka Domańskiego na Eucharystii podczas Bożego Ciała świątynia była zapełniona, ale nie na tyle, żeby panował ścisk. - Mamy bardzo duży kościół. Spokojnie może pomieścić

1000 osób - ocenia duchowny z parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Serokomli. - Na tej mszy mogło być 200 osób. Sporo ludzi stało na zewnątrz z racji słonecznej pogody - dodaje ks. Domański. Tłumaczy, że tego dnia, jeżeli wierni chcieliby zachowywać dwumetrowy odstęp, nie było z tym problemu. Wolne były na przykład boczne nawy.

Po mszy św. z 11 czerwca na kwarantannę trafiło 14 osób.

Lukasz Prusak

Tradycyjnie, wzrost odnotowano w bilansie ozdrowieńców

Wzrasta liczba aktywnych zakażeń w województwie

O 20 więcej aktualnie zakażonych niż przed tygodniem jest w województwie lubelskim. Zdecydowanie najwięcej w powiecie ryckim.

Przyrost aktualnie zakażonych

Według danych z niedzieli, 28 czerwca, w województwie lubelskim zdiagnozowanych i aktywnych zakażeń jest łącznie 119 (w poniedziałek, 29 czerwca, służby poinformowały o dziewięciu nowych zakażonych). To więcej, niż przed tygodniem, gdy było ich 99. Notujemy także kolejny tydzień z przyrostem w tej statystyce, bo dwa tygodnie temu służby informowały o zaledwie 65 aktywnych przypadkach.

Niezmiennie, najwięcej z aktualnie zakażonych - 27 - to osoby z powiatu ryckiego. Ognisko choroby wykryto w miejscowym szpitalu. Sporo aktywnych zakażonych jest też w powiatach łukowskim - 16 czy puławskim i łęczyńskim, gdzie jest po 12 osób aktualnie zakażonych.

Z drugiej strony w Lublinie są jedynie dwa aktywne przypadki zakażeń. Na terenie całego województwa mamy cztery powiaty bez ani jednego aktualnie zdiagnozowanego przypadku koronawirusa: parczewski, włodawski, chełmski i biłgorajski oraz miasto Zamość.

Łączna liczba zakażonych koronawirusem na terenie województwa od początku pandemii wynosi 650. W minionym tygodniu do tej statystyki przybyło 45 nowych zakażeń.

To o 17 nowych zakażonych mniej przyrost, niż przed tygodniem.

W kraju zakażeń odnotowano dotychczas łącznie ponad 34,2 tys. Wzrost liczby zakażonych na przestrzeni ostatnich siedmiu dni wyniósł nieco ponad 2 tys.

Bez ofiar

Dobra wiadomość jest taka, że do statystyki zgonów w województwie lubelskim spowodowanych przez koronawirusa SARS-CoV-2 nie dopisano w ostatnich dniach nikogo. Łącznie ofiar koronawirusa w naszym regionie wciąż jest więc 17. W całym kraju walkę z chorobą przegrało 1444 osób. Tylko w ostatnim tygodniu zanotowano 85 zgonów wywołanych przez COVID-19, chorobę będącą następstwem zakażenia koronawirusem.

Ograniczyli kwarantannę

Tradycyjnie, wzrost odnotowano w bilansie ozdrowieńców. Mamy ich już w województwie 496, czyli o 21 więcej niż przed tygodniem. To stała tendencja wzrostowa. W kraju ozdrowieńców jest już prawie 20,9 tys.

Znacznie zmniejszyła się za to liczba osób objętych kwarantanną - z 5770 do 3382, wzrosła za to liczba osób objętych nadzorem epidemiologicznym - z 287 do 313. Hospitalizowanych jest obecnie 75 osób z podejrzeniem zakażenia koronawirusem, mniej więcej tyle samo, co przed tygodniem. W całym kraju takich osób jest 1797. Liczba zajętych respiratorów na potrzeby osób chorych na COVID-19 wynosi 86.

Dominik Smagała

Ruszyła pomoc pogorzelcom ze spalonego domu

Spłonął dom kilku rodzin

Kilka rodzin straciło dach nad głową w pożarze 100-letniego komunalnego budynku mieszkalnego przy ul. Wojska Polskiego. Urząd Miasta oraz terespolanie pomagają pogorzelcom.

W piątek przed godz. 18 strażacy zostali zawiadomieni, że płonie stuletni parterowy wielorodzinny budynek. St. kapitan Waldemar Wysokiński, dyżurny operacyjny bialskiej Komendy Miejskiej PSP, powiedział nam, że na szczęście wszyscy mieszkańcy wielorodzinnego budynku opuścili mieszkania. - W akcji brało udział 12 pojazdów z 49 ratownikami. Kiedy strażacy przybyli na miejsce pożaru, cały strych obiektu komunalnego okryty już był ogniem, który też przeniół się na sąsiadujący prywatny dom. Nikt nie został



Kiedy strażacy przybyli na miejsce pożaru, cały strych obiektu komunalnego okryty już był ogniem

ranny - podkreśla oficer. Dodaje, że strażacy skierowali prądy wody do wnętrza i na dach z blachy, który już się zapadł. Ogień całkowicie strawił strych w obu budynkach. Strażacy gasili pożar w aparatach chroniących drogi oddechowe. Woda zalała mieszkania.

- Prawdopodobnie pożar powstał wskutek nieumyślnego za-

próśnienia ognia. Straty wstępnie oszacowano na ok. 200 tys. zł w tym 120 tys. zł w budynkach - podkreśla st. kapitan.

Podkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy bialskiej policji poinformowała nas, że budynek zamieszany był przez cztery rodziny, które samodzielnie opuściły swoje mieszkania

wychodząc na zewnątrz, nikt nie odniósł obrażeń. Urząd Miasta w Terespole zapewnił wszystkim osobom lokale noclegowe. Jacek Szczepaniak, prezes terespolskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, powiedział nam, że poszkodowane osoby z budynku miejskiego i prywatnego otrzymały dach nad głową w hotelu Miejskiego Ośrodka Kultury.

- Dostały one też wyżywienie z cateringu. Już w piątek wieczorem jedna rodzina otrzymała ubrania dzięki spontanicznej zbiórce ubrań zainicjowanej przez jednego z radnych - podkreśla prezes. Dodaje, że na początku obecnego tygodnia postanowiono poszukiwać mieszkań zastępczych dla poszkodowanych w pożarze.

Marek Pietrzela

Pochowali ks. Borzęckiego

Po ponad trzech miesiącach od śmierci, pochowano pochodzącego spod Lubartowa ks. Henryka Borzęckiego, pierwszego duchownego w Polsce, który zmarł z powodu koronawirusa



Urnę z prochami ks. Henryka Borzęckiego złożono na cmentarzu w Białopolu

Msza św. pogrzebowa za śp. ks. kan. Henryka Borzęckiego została odprawiona 23 czerwca 2020 r. w kościele parafialnym pw. MB Częstochowskiej w Białopolu, gdzie duchowny był wieloletnim poroboszczem. Potem złożono urnę na tamtejszym cmentarzu.

Ks. Henryk Borzęcki zmarł 24 marca w szpitalu w Puławach. Tydzień wcześniej trafił na na oddział pulmonologiczny szpitala w Chełmie z powodu zapalenia płuc. Badania wykazały, że został zakażony koronawirusem. Był 9 ofiarą śmiertelną tego wirusa w kraju.

W kraju obowiązywały wówczas przepisy ograniczające obecność na uroczystościach religijnych.

- Proponowali nam, że mogą pochować go tylko w obecności dwóch księży, bez rodziny, bez przyjaciół. Nie wyraziliśmy na to zgody. Tyle lat służył jak kapłan społeczeństwu, nie wyobrażamy sobie, żeby teraz go

MS

Wrócili promem ze Szwecji. Szuka ich Sanepid

Osoby m.in. z terenu powiatu łukowskiego i puławskiego, które 14 czerwca podróżowały promem NOVA STAR z Nynashamn do Gdańska proszone są o pilny kontakt z sanepidem.

Na pokładzie znajdował się pasażer zakażony koronawirusem.

- W ostatnich dniach Wojewódzka Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Lublinie otrzymała informację od WSSE w Gdańsku, dotyczącą zakażenia koronawirusem jednego z pasażerów promu płynącego ze Szwecji do Polski - mówi Agnieszka Strzepka, rzecznik prasowy wojewody lubelskiego.

Wiadomo, że zakażony nie jest mieszkańcem województwa lubelskiego. Promem podróżowali mieszkańcy powiatu łukowskiego, zamojskiego, puławskiego oraz włodawskiego. Pasażerowie mogli mieć kontakt z osobą zakażoną SARS-

-CoV-2 w związku z tym, Sanepid prosi o zgłaszanie się w celu przeprowadzenia wywiadu epidemiologicznego. Wówczas Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny podejmie indywidualne decyzje dotyczące kwarantanny lub nadzoru epidemiologicznego.

- Na chwilę obecną do Sanepidu w Łukowie nie zgłosił się żaden potencjalny pasażer promu z Nynashamn do Gdańska - informuje Strzepka.

Z łukowskim Sanepidem można kontaktować się telefonicznie: 25 798 21 96, 609 630 042 lub drogą mailową: psse.lukow@pis.gov.pl.

Do dnia 29 czerwca na terenie powiatu łukowskiego odnotowano 49 przypadków zakażenia. 30 osób uznanych zostało za ozdrowieńców. Jedna osoba zmarła. Aktywnych jest 16 zakażeń.

Martyna Zakrzewska

Pijany uciekał przed policją. Tłumaczył, że wypił „tylko dwa piwa”

Ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie miał 55-latek z gminy Stoczek Łukowski, który kierował motorowerem i nie zatrzymał się do kontroli

Do próby zatrzymania mężczyzny doszło w sobotę. Policjanci zauważyli motorowerzystę jadącego wężymkiem. Na widok mundurowych kierowca zaczął uciekać. Jechał lokalną drogą. W pewnej chwili zjechał na posesję. Tam porzucił motorower i uciekał pieszo. - Mundurowi ustalili kto kie-

rował jednośladem i natychmiast pojechali do jego domu. Tam na podwórku zastali uciekiniera - relacjonuje asp. sztab. Marcin Józwik z policji w Łukowie. 55-latek tłumaczył, że nie zatrzymał się do kontroli bo za jadę w stanie nietrzeźwości „ma na 5 lat” zatrzymane prawo jazdy. Tym razem też był „pod wpływem”. Mówił mundurowym, że rano wypił „tylko” 2 piwa. W alkomat wydymuchał 1,5 promila.

p

Banery prezydenta Warszawy i głowy państwa z wyciętymi twarzami. Z Hołownią zniknęły



Zniszczony baner Rafała Trzaskowskiego na ul. Kiernickich w Łukowie



Prezydent Andrzej Duda „bez twarzy” na płocie posesji w Wojcieszkowie

POWIAT ŁUKOWSKI: Zniszczone banery Rafała Trzaskowskiego i „znikające” Szymona Hołowni. Chuligani nie oszczędzają także reklam Andrzeja Dudy.

Gorąco było w powiecie łukowskim przed I turą wyborów prezydenckich. Na płocie jednej z posesji na ul. Kiernickich w Łukowie zawisł 10 czerwca duży baner z wizerunkiem Rafała Trzaskowskiego. Ktoś „wyciął” z niego twarz kandydata Koalicji Obywatelskiej. - Powiesiliśmy nowy - mówi Mateusz Popławski.

Miejski radny przyznaje, że w nocy z piątku na sobotę dwa tygodnie temu został on podarty. W to miejsce pojawiły się trzy nowe - mniejsze reklamy. I te również zostały zniszczone.

„Wandalom którzy niszczą banery mówię, że to oznaka ich słabości i strachu” - komentuje Cezary Kucharski, były poseł PO

Tym razem we wtorek. - Nie zgłaszaliśmy tego faktu policji. Właścicielem plakatów jest komitet wyborczy - wyjaśnia Popławski. - Jest to pechowe miejsce dla kandydatów Platformy Obywatelskiej. Podczas wyborów samorządowych dwukrotnie zostały zniszczone moje materiały wyborcze i pomimo zgłoszenia na policję nie został wykryty sprawca - dodaje radny.

Sprawę zniszczenia banerów skomentował na portalu społecznościowym Cezary Kucharski. „Wandalom którzy niszczą banery mówię, że to oznaka ich słabości i strachu” - napisał były poseł PO.

„Znikający” Hołownia

- Zginęły dwa duże banery Szymona Hołowni - informuje Arkadiusz Pogonowski. Miejski radny Alternatywy dla Łukowa, który działa w sztabie kandydata zgłosił ten fakt policji. Banery, o których mowa wisiały na prywatnych płotach na ul. Cieszkowizna i 700-lecia. Zniknęły w nocy z czwartku na piątek ubiegłego tygodnia. - Chodzi o to, że ktoś nie potrafi uczciwie zabiegać o głosy dla swojego kandydata, nie umie grać fair - komentuje Pogonowski.

„Żenujące i naganne”

- W Łukowie regularnie zrywane są plakaty wyborcze prezydenta Andrzeja Dudy - informuje Ryszard Szczygieł. Działacz Prawa i Sprawiedliwości opowiada, że do aktów wandalizmu dochodzi również w innych miejscach. - W Sarnowie zrywane są banery. W Wojcieszkowie ktoś „wyciął” twarz Prezydenta - mówi radny wojewódzki.

- Niszczenie banerów, obojętnie którego komitetu jest żenujące i naganne. Na banerach Prezydenta Andrzeja Dudy dopisywane są różne rzeczy, wycinania jest twarz, bez śladu giną banery. Wandale nie zniechęcą nas tymi działaniami. Robimy swoje - komentuje Ryszard Szczygieł.

Lukasz Prusak

Uderzył w autobus, odpowie za kradzież

BIALĄ PODLASKA: Białczanin odpowie za spowodowanie kolizji oraz kradzież karty bankomatowej i dokonanie nią transakcji.



Mężczyzna 22 czerwca uderzył w autobus

22 czerwca na ulicy Narutowicza w Białej Podlaskiej kierowca osobowego nissana najechał w tył oczekującego na zielone światło autobusu miejskiego. Po tym osobówka odbiła się i uszkodziła lewy bok pojazdu.

Za kierownicą autobusu siedział 55-latek. Był trzeźwy. Samochodem osobowym kierował natomiast 36-letni białczanin. Według policji, od mężczyzny czuć było wyraźnie alkohol. Odmówił jednak badania, została pobrana od niego krew do badań na zawartość alkoholu.

Okazało się, że nie jest to jedyny czyn na koncie 36-latka. Po wykonanych czynnościach wychodził z komendy i został rozpoznany przez policjantów wydziału do Walki z Prze-

stępcością Przeciwno Mieniu jako sprawca zgłoszonej kilka dni wcześniej kradzieży karty bankomatowej. Mężczyzna usłyszał już zarzuty.

- Amator cudzego mienia wykorzystał fakt, iż karta wysunęła się z kieszeni stojącego przed nim mężczyzny. Nie zwrócił jej jednak tylko ukrył i zapłacił nią za swoje zakupy. Po tym sprawca wyrzucił kartę na jednej z ulic miasta - mówi Barbara Salczyńska-Pyrchła, rzecznik KMP w Białej Podlaskiej.

(McM)

Stracił panowanie nad autem. Pasażerkę zabrał śmigłowiec



POWIAT ŁUKOWSKI Z obrażeniami ciała trafiła do szpitala 50-lątka poszkodowana w wypadku na trasie Adamów - Konorzatka. 23 czerwca rano kierowca audi zjechał z jezdni na przydrożne pole, gdzie uderzył jeszcze w rosnące przy poboczu drzewo. 50-letnia pasażerka osobówki została przetransportowana śmigłowcem do szpitala. 22-letni kierowca z gminy Stanin nie umiał wytłumaczyć policjantom, dlaczego stracił panowanie nad samochodem

Martyna Zakrzewska

Komendant zatrzymał złodzieja kościelnych datków

POWIAT PUŁAWSKI: 28-latek z powiatu ryckiego zabrał z kościoła garnizonowego w Puławach puszkę z datkami. Pieniądze przepił.

W ubiegłym tygodniu w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej w Puławach obok Komendy Powiatowej Policji doszło do włamania. Skradziono metalową puszkę z pieniędzmi, o czym policję zawiadomił proboszcz parafii. Funkcjonariusze zabezpieczyli również zapis z kościelnego monitoringu. Widać na nim jak złodziej wchodzi do świątyni i przygotowuje się do kradzieży, a później wynosi stojak na prasę z przytwierdzoną do niego metalową skarboną z pieniędzmi. Nagranie wideo okazało się kluczowe dla szybkiego odnalezienia złodzieja. Pomógł też szczęśliwy zbieg okoliczności.

Niespełna dobę po otrzymaniu zgłoszenia, mężczyznę, którego



W piątek Sąd Rejonowy w Puławach zdecydował się na tymczasowe aresztowanie mężczyzny na 2 miesiące. 28-latkowi grozi kara nawet do 15 lat pozbawienia wolności

wizerunek utrwały kościelne kamery, rozpoznał Komendant Powiatowej Policji w Puławach podinsp. Rafał Skoczylas. Komendant wcześniej zapoznał się z materiałem wideo i przypadkiem spotkał na mieście mężczyznę pasującego do rysopisu podejrzanego. Podinspektor porozmawiał z nim i ustalił, że faktycznie to osoba od-

powiedziana za kradzież datków. Mężczyzna został zatrzymany. To 28-latek z powiatu ryckiego. Funkcjonariusze odnaleźli też stojak z uszkodzoną puszką, jednak pieniędzy w niej nie było. Jak wyjaśnił zatrzymany, łup wydał na alkohol. Było to kilkadziesiąt złotych.

Jak okazało się w trakcie policyjnych czynności, 28-latek



Taki obraz zarejestrowały kościelne kamery. 28-latek bez ogródek wyniósł ze świątyni dosyć spory stojak na gazety z przymocowaną do niego puszką na datki. Puskę potraktował siłowo i zabrał z niej kilkadziesiąt złotych. Kupił sobie alkohol

w przeszłości popełnił liczne przestępstwa i dlatego teraz został mu przedstawiony zarzut kradzieży z włamaniem w warunkach recydywy. W piątek Sąd Rejonowy w Puławach

zdecydował się na aresztowanie mężczyzny na 2 miesiące. 28-latkowi grozi kara nawet do 15 lat pozbawienia wolności.

kw

Na baseny do Łukowa. Są obostrzenia

Na obiekcie będzie mogło przebywać maksymalnie 2 tys. osób. Trzeba też będzie trzymać dystans.

Sezon na letniej pływalni „Delphin” w Łukowie ruszył 27 czerwca. Pływalnia jest czynna przez siedem dni w tygodniu od 10 do 20 (czas pracy może zostać wydłużony).

W przypadku gorączki, kaszlu i innych niepokojących objawów zabronione jest korzystanie z pływalni. Limit osób przebywających na obiekcie to 2000.

Przy kasie może znajdować się 1 osoba. Należy zachować dystans 2 metry m.in. w przebieralni i toalecie. 2 metry dystansu podczas pływania.

Konieczna jest dezynfekcja rąk. Przed wejściem do basenów należy wziąć prysznic. Ceny biletów: 20 zł normalny, 10 zł - ulgowy. Dzieci do lat 3 - bezpłatnie.

p

Kolejne zakażenie w obiekcie użyteczności publicznej

Pracownica sklepu zakażona. Klienci w strachu

U ekspedientki jednego ze sklepów w galerii handlowej w Puławach zdiagnozowano koronawirusa. W zeszłym tygodniu placówka została zamknięta. Działalność wznowiła w minioną środę.

Zakażenie potwierdzone, zamknięcie sklepu niepotrzebne

Informację o tym, że zakażona jest jedna z pracownic sklepu mieszczącego się w popularnej galerii handlowej w Puławach, w połowie czerwca dostaliśmy od naszych czytelników. Kilka dni później temat pojawił się także na grupie dyskusyjnej Puławy na Facebooku. Internauci dziwili się, że placówka wciąż działa.

- Czy w tej sytuacji sklep nie powinien zostać zamknięty? Przecież tam przewijają się dziennie masa ludzi - pytał czytelnik, który zadzwonił

Magdalena Smolińska-Kornas,
rzecznik prasowy WSSE w Lublinie

Wszystkie osoby z otoczenia, które pracowały z osobą zakażoną, zostały skierowane na kwarantannę. Do pracy w sklepie został wprowadzony drugi zespół

do redakcji. Z prośbą o wyjaśnienie zwróciliśmy się najpierw do Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Puławach. Stamtąd odesłano nas do rzecznika WSSE w Lublinie.

- Osoba, która była zakażona koronawirusem, od 10 czerwca przebywała na kwarantannie. Testy miała wykonane 15 czerwca, wtedy okazało się, że mamy do czynienia z zakażeniem. Wszystkie osoby z jej otoczenia, które pracowały z osobą zakażoną, zostały skierowane na kwarantannę. Do pracy został wprowadzony drugi zespół - tłumaczy Magdalena Smolińska-Kornas, rzecznik prasowy WSSE w Lublinie i dodaje:

- Każdy taki dyskont powinien na bieżąco stosować różnego rodzaju procedury czyszczenia i dezynfekcji. W tym przypadku nie było bezpośredniego zagrożenia i nie podjęto decyzji o konieczności zamknięcia tego sklepu. - Zupełnie inaczej wygląda sytuacja, kiedy mamy do czynienia z osobami, które rzeczywiście mają objawy infekcyjne, nie miały kontaktu, bądź nie wiedzą, że miały kontakt z osobami zakażonymi, przychodzą do pracy lub miejsc użyteczności publicznej. Wtedy należy te miejsca na jakiś czas zamknąć, zdezynfekować i podjąć wszystkie konieczne środki. Natomiast w przypadku, gdy mamy

do czynienia z osobami objętymi kwarantanną i były odizolowane od społeczeństwa, u których wykryto zakażenie, tutaj nie ma takiego narażenia, ponieważ one bezpośrednio nie miały kontaktu z innymi osobami - wyjaśnia Magdalena Smolińska-Kornas. Ten przypadek zakażenia pracownika miejsca użyteczności publicznej nie jest jedyny w naszym powiecie. Jakiś czas temu na naszych łamach informowaliśmy o chorej pracownicy sklepu spożywczego w Oblasach. Tam również obiekt zdezynfekowano i wprowadzono do pracy nowy personel, a osoby, które miały do czynienia z zakażoną, skierowano na kwarantannę. Zgola inaczej sytuacja wyglądała, gdy koronawirusa potwierdzono u pracownicy filii Lubelskiego Banku Spółdzielczego w Końskowoli. Wtedy na stronie internetowej placówki pojawiła się informacja o tym, aby klienci, którzy w konkretnych dniach mieli do czynienia z pracownicą banku, zgłaszali się do sanepidu.

Kierownictwo galerii: Sytuacja opanowana

Jak podkreśla kierownictwo galerii, sygnały o możliwym kontakcie dwóch osób spośród załogi sklepu z osobami zakażonymi koronawirusem, spowodowały natychmiastową reakcję zarówno ze strony galerii, jak i sklepu.

- Sklep został zamknięty, a w weekend odbyło się jego ozonowanie i dezynfekcja lokalu. Personel sklepu został poddany testom na obecność koronawirusa - informuje kierownictwo obiektu w Puławach.

W przesłanym do nas oświadczeniu dyrektor galerii, Adam Stronczyński, zapewnia, że centrum w szczególności dba aktualnie o bezpieczeństwo klientów.

- Dezynfekcja newralgicznych powierzchni oraz toalet odbywa się co godzinę. Dostępne są płyny dezynfekujące zarówno na częściach wspólnych obiektu, jak i w poszczególnych sklepach. Przy każdym dozowniku znajdującym się na powierzchniach wspólnych umieszczona została in-

strukcja dokładnej dezynfekcji rąk - wylicza Stronczyński i dodaje:

- Na terenie całej galerii umieszczone są komunikaty dotyczące aktualnie obowiązujących środków ostrożności, jak konieczność noszenia maseczek i zachowywanie społecznego dystansu.

Zwraca również uwagę na to, by klienci wybierali płatności kartą. Kierownictwo obiektu zapewnia, że uważnie śledzi sytuację dotyczącą wirusa COVID-19 i dostosuje się do wszelkich oczekiwań służb sanitarnych, które będą miały na celu zapewnienie bezpieczeństwa klientom oraz pracownikom.

Tymczasem, jak zauważają nasi czytelnicy, w galerii mało kto przestrzega obowiązku noszenia maseczek ochronnych. Zwracają uwagę na to, że zupełnie inaczej jest w innych obiektach handlowych tego typu na terenie miasta, w których ochrona zwraca uwagę klientom na to, by pamiętali o założeniu masek i dezynfekcji rąk przed wejściem na teren marketu.

Marta Pietroni

200 lat pani Janino!



W ubiegłym tygodniu jubilatkę odwiedził wójt gminy Wąwolnica Marcin Łąguna (z prawej) oraz Piotr Kruk, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Wąwolnicy

Mieszkanka gminy Wąwolnica, pani Janina Ziółek, skończyła 100 lat. Gratulacje i życzenia jubilatce przekazał m.in. wójt gminy Wąwolnica.

Pani Janina Ziółek urodziła się 21 czerwca 1920 roku. Większość swojego życia spędziła w gminie Wąwolnica, mieszkała w Rogalowie. Obecnie mieszka pod Nałęczowem, w miejscowości Charz A.

W minioną niedzielę, w dzień urodzin, jubilatka świętowała z rodziną. Razem z bliskimi wzięła udział w uro-

czystej mszy świętej w jej intencji. Nie mogło zabraknąć także gratulacji oraz życzeń od władz gminy. Z wizytą do pani Janiny wybrał się wójt gminy Wąwolnica. Marcin Łąguna przekazał jubilatce okolicznościowy list gratulacyjny od premiera Mateusza Morawieckiego oraz bukiet kwiatów. Towarzyszył mu Piotr Kruk, kierownik Wąwolnickiego USC.

Janina Ziółek jest kolejną wiekową mieszkanką gminy. W marcu 100. urodziny obchodziła pani Adela Tanecka z miejscowości Huta.

Marta Pietroni

W Puławach Wisła już opada

Choć służby podeszły do sprawy poważnie i przygotowały się na zagrożenie powodziowe, wielka woda nie zagroziła Puławom. Po kulminacyjnej fali już w sobotę poziom Wisły zaczął opadać. Jak będzie dalej - to zależy od prognoz.

Nadwiślańskie gminy przygotowywały się na falę

W powiecie puławskim ostatnie dni upłynęły na przygotowaniach do zwiększonego poziomu wody w Wiśle. Między 23 a 25 czerwca poziom wody na wodowskazie w Puławach zwiększył się aż o 140 cm. 26 czerwca Starosta Puławski ogłosił alarm przeciwpowodziowy na terenie powiatu puławskiego dla miasta Puławy oraz gmin Puławy, Kazimierz Dolny i Janowiec. W tych miejscach zwołano lokalne sztaby zarządzania kryzysowego. Władze gmin z uwagą śledziły doniesienia z południa, gdzie wielka woda zbliżała się do Annapola.

- Ostrzegawczy stan wody na Wiśle osiągnęliśmy wczoraj w nocy, a stan alarmowy prawdopodobnie będzie przekroczony w weekend. Problemem jest to, że



Choć woda w Wiśle przekroczyła stan alarmowy, nie spowodowało to większego zagrożenia. Dla porównania: widoczny na zdjęciu chodnik rok temu znalazł się pod wodą

wody do Wisły dolewa San - mówił w czwartek wójt Janowca, Jan Gędek.

W sytuacji zagrożenia na baczność postawieni zostali puławscy strażacy.

- Nasze przygotowania polegały na sprawdzeniu sprzętu przeciwpowodziowego, który może nam być potrzebny i podniesieniu stanu osobowego w naszej komendzie. Monitorujemy sytuację na wałach - mówił w piątek mł. bryg. Grzegorz Buzala z Komendy Powiatowej PSP.

Przewidywania się sprawdziły

Na podstawie prognoz IMGW w Puławach najwyższej wody spodziewano się z piątku na sobotę.

- Kulminacji spodziewamy się dziś w nocy. Stan alarmowy zostanie przekroczony o 10-20 cm. Już jutro woda powinna zacząć powoli opadać. Nie powinno to rodzić żadnego zagrożenia dla naszego miasta - mówił w piątek kierownik Wydziału Zarządzania Kryzysowego UM Puławy, Dariusz Fijoł.

Prognozy specjalistów potwierdziły się. Kulminacja dotarła do Puław w piątek wieczorem. Najwyższy poziom woda osiągnęła w nocy - 574 cm. Taki stan utrzymywał się jeszcze do 14:00 w sobotę, a później woda zaczęła opadać. To jak dalej będzie się kształtować zagrożenie powodziowe, zależy przede wszystkim od pogody. Zgodnie z danymi IMGW, w Polsce najbardziej deszczowym miesiącem jest lipiec.

Kamil Wąsik

Nowi duchowni zaczną pracę 1 lipca

Zmiany w parafiach. Nowi proboszczowie. Roszady wśród wikariuszy

Biskup Kazimierz Gurda zdecydował o zmianach personalnych wśród duchowieństwa w diecezji siedleckiej.

Księża przechodzący na emeryturę:

Ks. prał. Edmund SZAREK, Łaskarzew
Ks. kan. mgr Stanisław BIEŃKO, Stoczek Łukowski
Ks. kan. Jan GROCHOWSKI, Trąbki
Ks. kan. Waldemar IZDEBSKI, parafia pw. św. Anny w Białej Podlaskiej
Ks. kan. mgr Jan ORŁOWSKI, Ostrów Lubelski
Ks. kan. Eugeniusz PEPA, Żabianka
Ks. kan. mgr Adam TUREMKA, Miastków Kościelny

Zmiany proboszczowskie:

Ks. prał. Sławomir NIEWĘGŁOWSKI - przenosi się z parafii Jeziorzany i do parafii Łaskarzew
Ks. kan. Ryszard KOZIEŁ z parafii Trzebieszów do parafii pw. św. Anny w Białej Podlaskiej
Ks. kan. Ireneusz GŁOWACKI - z parafii Zembry i do parafii Miastków Kościelny
Ks. kan. Józef SOBOTKA - z parafii Huszlew do parafii Trzebieszów
Ks. Sylwester GAŁACH - z parafii Manie do parafii Trąbki
Ks. Stanisław KLUSKA - z parafii Jeleniec do parafii Ostrów Lubelski
Ks. Kazimierz JÓŻWIK - z parafii Wierzbno do parafii Huszlew
Ks. Andrzej SZYMONIK - z parafii Radomyśl do parafii Manie
Ks. Marek CHOJNOWSKI - z parafii Polskowola do parafii Żeliszew
Ks. Sławomir SULEJ - z parafii Żeliszew do parafii Stoczek Łukowski
Ks. Stanisław JASTRZĘBSKI - z parafii Kościeniewicze i do parafii Rozkopaczew
Ks. Wiesław NESTORUK - z parafii Rozkopaczew do parafii Żabianka
Ks. Alfred WASILAK - z parafii Łutki do parafii Wierzbno
Ks. Jarosław GAŁĄZKA - zwolniony z funkcji kapelana szpitala w Radzynie Podlaskim i mianowany proboszczem parafii

nowy proboszczem parafii Polskowola
Ks. Marek ANDRZEJUK - był diecezjalnym moderatorem Domowego Kościoła i Ruchu Światło-Życie, został proboszczem parafii Jeziorzany
Ks. Sławomir ZACZEK - wikariusz parafii Chrystusa Miłosiernego w Białej Podlaskiej został proboszczem parafii Radomyśl
Ks. Piotr WOŹNIAK - wikariusz parafii Piszczac został proboszczem parafii Kościeniewicze
Ks. Tomasz RADZUK - wikariusza parafii pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzynie Podlaskim został proboszczem parafii Łutki
Ks. Jan KLUSKA - zwolniony z funkcji prefekta Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Stanisława Staszica w Siedlcach i mianowany proboszczem parafii Zembry
Ks. dr Adam KULIK - był administratorem Domu Księżych Emerytów w Nowym Opolu, został proboszczem parafii Jeleniec

Zmiany wikariuszowskie:

Ks. Marcin BUDZYŃSKI - z parafii Gończyce do parafii Przesmyki
Ks. Grzegorz CHRUŚCIEL - z parafii Stężyca do parafii katedralnej pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Siedlcach
Ks. Grzegorz GŁADYSZ - z parafii Parysów do parafii Stężyca
Ks. Sławomir GNYSZKA - z parafii Wisznice do parafii Łaskarzew
Ks. Mateusz GOMÓŁKA - z parafii pw. św. Józefa w Siedlcach do parafii pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzynie Podlaskim
Ks. Karol JAKUBIAK - z parafii pw. św. Brata Alberta w Łukowie do parafii Najświętszego Serca Jezusowego we Włodawie
Ks. Paweł KOBIAŁKA - z parafii Przesmyki do parafii Chrystusa Miłosiernego w Białej Podlaskiej
Ks. Marek KONDEJ - z parafii Adamów do parafii pw. Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej
Ks. Piotr KRUK - z parafii pw. Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej do parafii Najświętszego Serca Jezusowego we Włodawie
Ks. Szczepan LITWINIUK - z parafii pw. NMP Matki Kościoła w Łukowie do parafii Ducha

Świętego w Siedlcach
Ks. Tomasz MIKOŁAJCZUK - z parafii Jeziorzany do parafii pw. św. Mikołaja w Międzyrzeczu Podlaskim
Ks. Grzegorz OSIPACZ - z parafii Sosnowica do parafii pw. św. Józefa w Siedlcach
Ks. Radosław OSIPACZ - z parafii Kąkolewnica do parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie
Ks. Krzysztof PEŁKA - zwolniony z funkcji kierownika Regionalnego Portalu Informacyjnego podlasie24.pl oraz pracy w Katolickim Radiu Podlasie i mianowany wikariuszem parafii Konstantynów
Ks. Sławomir PLESZCZYŃSKI - z parafii pw. św. Anny w Białej Podlaskiej do parafii Wisznice
Ks. Michał PNIĘWSKI - z parafii Wola Uhruska do parafii Ulan
Ks. Rafał PRZEZDZIAK - z parafii Kłoczew do parafii św. Anny w Białej Podlaskiej
Ks. Łukasz RODZOŚ - z parafii Jedlanka do parafii Gończyce
Ks. Łukasz SKOLIMOWSKI - z parafii Sulbiny do parafii Żelechów
Ks. Artur STEFANIAK - z parafii Opatrzności Bożej w Parczewie do parafii Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej
Ks. Grzegorz SUWAŁA - z parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzynie Podlaskim i do parafii pw. św. Jana Chrzciela w Parczewie
Ks. Mariusz SZYSZKO - z parafii Łaskarzew do parafii NMP Matki Kościoła w Łukowie
Ks. Grzegorz WALCZUK - z parafii Konstantynów do parafii św. Józefa w Siedlcach
Ks. Kamil WASILEWSKI - z parafii Łomazy do parafii Stanin
Ks. Marcin WESOŁOWSKI - z parafii Rossosze do parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Siedlcach
Ks. Krzysztof WĘGRZYNEK - z parafii św. Mikołaja w Międzyrzeczu Podlaskim i do parafii Sulbiny
Ks. Krzysztof ZAWADZKI - z parafii Najświętszego Serca Jezusowego we Włodawie do parafii Łomazy
Ks. Paweł ZAZUNIAK - po powrocie z pracy duszpasterskiej w USA mianowany wikariuszem parafii św. Brata Alberta w Łukowie

Ks. Dariusz ŻMUDA - z parafii św. Jana Chrzciela w Parczewie do parafii Łaskarzew
Ks. Mirosław ŻACZEK - zwolniony z urzędu wikariusza parafii Ulan i mianowany wikariuszem parafii Opatrzności Bożej w Parczewie
Ks. Artur ZBĄŃSKI - zwolniony z funkcji prefekta Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. C.K. Norwida w Garwolinie i mianowany wikariuszem parafii pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzynie Podlaskim

Księża neoprezbiterzy:

Ks. Paweł BORYCHOWSKI, Jedlanka
Ks. Marcin JANOWSKI, Piszczac
Ks. Adam KLIMEK, Adamów
Ks. Mateusz KOPEĆ, Kąkolewnica
Ks. Marek MALEŃCZUK, Rossosze
Ks. Sławomir OCHNIK, Wola Uhruska
Ks. Kacper RYSAK, Kłoczew

Prefekci:

Ks. Mariusz DZIWIŃSKI - pracował w parafii Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej, został prefektem Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Augusta Zamoyskiego w Jabloniu
Ks. Bogdan IWANCZUK - pracował w parafii Najświętszego Serca Jezusowego we Włodawie, został prefektem w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Stanisława Staszica w Siedlcach

Ks. Karol NASIŁOWSKI - pracował w parafii Jabłoń. Został i mianowany prefektem Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. C. K. Norwida w Garwolinie

Inne zmiany:

Ks. kan. Jerzy DUDA - zwolniony z funkcji dyrektora Wydziału Duszpasterstwa Kurii Diecezjalnej Siedleckiej i skierowany na dwuletni urlop habilitacyjny
Ks. Mariusz ZANIEWICZ - mianowany dyrektorem Wydziału Duszpasterstwa Kurii Diecezjalnej Siedleckiej
Ks. Łukasz CELIŃSKI - po powrocie ze studiów rzymskich mianowany kierownikiem Referatu Liturgicznego Kurii Diecezjalnej i koordynatorem ds. organizacji nabożeństw ogólnodiecezjalnych
Ks. kan. Andrzej BERNAT - mianowany dziekanem dekanatu bialskiego południowego na okres kolejnych pięciu lat
Ks. kan. Krzysztof SAMSEL - mianowany dziekanem dekanatu osieckiego na okres kolejnych pięciu lat
Ks. Paweł BIELECKI - zwolniony z urzędu wikariusza parafii Ducha Świętego w Siedlcach i skierowany na studia stacjonarne z teologii pastoralnej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim
Jana Pawła II

Ks. Paweł BRONSKI - zwolniony z urzędu wikariusza parafii Komarówka Podlaska i skierowany do pracy w Katolickim Radiu Podlasie
Ks. Kamil DUSZEK - po powrocie ze studiów w KUL mianowany diecezjalnym moderatorem Ruchu Światło-Życie i Domowego Kościoła oraz asystentem kościelnym Katolickiego Stowarzyszenia Moria
Ks. Dariusz KONIECZNY - zwolniony z urzędu wikariusza parafii Łaskarzew i mianowany kapelanem biskupa siedleckiego na okres trzech lat oraz notariuszem Sądu Biskupiego Siedleckiego
Ks. Andrzej KOŁODZIEJCZYK - zwolniony z urzędu wikariusza parafii katedralnej pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Siedlcach i skierowany do pracy wśród Polonii w Szwajcarii na okres trzech lat
Ks. Jakub KOZAK - zwolniony z urzędu wikariusza parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie i skierowany na studia stacjonarne z duszpasterstwa rodzin w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim
Jana Pawła II
Ks. Adam ZAWISTOWSKI - z parafii Stanin przenosi się na stanowisko kapelana szpitala w Radzynie Podlaskim

Łukasz Prusak

Ugodził kolegę nożem, pili razem alkohol

Tymczasowy areszt zastosowano wobec 28-letniego białczanina, który dźgnął nożem swojego znajomego.

19 czerwca po południu po telefonie o ugodzeniu nożem mężczyzny, na podany adres skierowany został patrol policji. Na miejscu zastano rannego, któremu poli-

cjanci udzielili pierwszej pomocy do czasu przyjazdu karetki pogotowia.

Ustalono, że w zdarzeniu brał udział 28-letni mieszkaniec miasta, znajomy pokrzywdzonego. Mężczyzna był pijany, miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie.

Tego dnia mężczyźni wspólnie spożywali alkohol. W pewnym momencie doszło pomiędzy nimi do sprzeczki. Początkowo pokrzywdzony został uderzony kitem w głowę. Po tym sprawca zaczął go gonić i ugodził go nożem.

(McM)

Pijany na rowerze uderzył twarzą w asfalt

POWIAT ŁUKOWSKI Z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala 22-letniego rowerzystę z gm. Stoczek Łukowski. W czwartek po 23 policjanci dostali zgłoszenie o le-

żącym na jezdni, nieprzytomnym mężczyźnie. 22-latek karetka zabrala do szpitala. Według policyjnych ustaleń młodzieniec jechał rowerem po drodze, gdzie w pewnej chwili

upadł na jezdnię, uderzając twarzą o asfalt. Po badaniach okazało się, że młodzieniec miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

p

R E K L A M A



PSYCHOTERAPIA

MAŁGORZATA ORZECZOWSKA

Łuków, ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski, ul. Ostrowiecka 34
Tel. 660 667 093

 **www.gabinetyterapii.pl**

PSYCHOTERAPIA JEST DLA CIEBIE, JEŚLI:

- odczuwasz smutek, zniechęcenie, brak sensu, straciłeś lub nigdy nie odczuwałeś radości i satysfakcji z życia
- doświadczasz silnego lęku
- nie lubisz siebie, nie akceptujesz się, jesteś przekonany, że inni Cię nie akceptują
- czujesz, że inni ludzie Cię wykorzystują, a ty nie potrafisz się temu przeciwstawić
- masz problem ze zbudowaniem trwałych i satysfakcjonujących relacji z innymi
- nie radzisz sobie ze złością, agresją
- doświadczasz nerwicy, depresji, cierpisz na zaburzenia osobowości
- doświadczyłeś w rodzinie przemocy lub uzależnienia i czujesz, że wciąż niesiesz ciężar tych trudnych doświadczeń

TERAPIA PAR JEŚLI:

- nie możecie uporać się z doświadczeniem zdrady
- doświadczacie kryzysu w relacji małżeńskiej
- nie radzicie sobie z konfliktami
- czujecie, że Wasz związek się wypalił

Teraz także konsultacje i terapia online

Znamy mistrzów na rowerach i hulajnogach



W zmaganiach w parczewskich zawodach wzięło udział 32 zawodników i zawodniczek

32 osoby w kilku grupach wiekowych oraz dwóch kategoriach rywalizowały na torze rowerowym w zmaganiach zorganizowanych przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Parczewie.

Uczestnicy mierzyli się w kategoriach rowerów oraz hulajnóg wśród uczniów szkół podstawowych i średnich. Uczestnicy wykazali się sporymi umiejętnościami, popartymi wieloma treningami na tym obiekcie. Zawodnicy mieli do pokonania dwie lub jedną pętlę toru na rowerze lub hulajnodze w zależności od grupy wiekowej.

Miarą był uzyskany najlepszy czas na poszczególnych dystansach. Wszy-

scy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale. Dodatkowo każdy zawodnik w każdej kategorii wiekowej dostał upominek rzeczowy ufundowany przez organizatorów imprezy.

WYNIKI KOŃCOWE (HULAJNOGI)

kl. I-III

1. Filip Matejczuk (III klasa, SP 3) - czas 13,66 s. (jedno okrążenie)

kl. IV-VI

1. Jakub Ignatiuk (V klasa, SP 2) - 10,94 s. (jedno okrążenie)

kl. VII-VIII

1. Szymon Chrościcki (VII klasa, SP 2) - 23,86 s. (dwa okrążenia)

WYNIKI KOŃCOWE (ROWERY)

kl. I-III

1. Bartosz Roślik (III klasa, SP 3) - 22,78 s. (jedno okrążenie)



Jak podkreślają organizatorzy, w niedalekiej przyszłości odbędą się kolejne zawody

kl. IV-VI

1. Aleks Chrustowski (VI klasa, SP 3) - 11,76 s. (jedno okrążenie)

kl. VII-VIII

1. Mateusz Mackiewicz (VII klasa, SP

2) - 12,28 s. (jedno okrążenie)

szkoły średnie

1. Hubert Chomicz (TM Parczew) - 19,37 s. (dwa okrążenia)

mp



Uczestnicy wykazali się sporymi umiejętnościami, popartymi wieloma treningami na tym obiekcie



Najmłodszy uczestnicy zawodów

Pod patronatem „Wspólnoty”

Bogata oferta na wakacje

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w wakacje zadba o ciekawe zawody. Znamy ofertę sportową, która będzie realizowana w lipcu.

DATA I GODZINA MIEJSCE IMPREZY NAZWA IMPREZY

01.07., 10:00 Korty tenisowe Wakacyjny turniej tenisa ziemnego w kat. szkół podstawowych i średnich

02.07., 10:00 Sala sportowa Turniej tenisa stołowego w kat. szkół podstawowych i średnich

03.07., 10:00 Boisko piłkarskie Wakacyjny turniej piłki nożnej zespołów 5-osobowych dla szkół podstawowych

06.07., 10:00 Boisko piłkarskie Mini turniej trójek siatkarskich w kat. szkół podstawowych i średnich

07.07., 10:00 Boisko piłkarskie



Rekreacyjny turniej piłki plażowej dla dzieci szkół podstawowych i średnich zespołów 3-osobowych
08.07., 10:00 Boisko asfaltowe Wielobój sprawnościowy dla dzieci szkół podstawowych
09.07., 10:00 Boisko na piasku Turniej piłki nożnej na piasku zespołów 3-osobowych dla szkół podstawowych na małe bramki
10.07., 10:00 Boisko piłkarskie Wakacyjny turniej piłki nożnej zespołów 5-osobowych dla szkół podstawowych
13.07., 10:00 Obiekt MOSiR Rekreacyjny turniej dla szkół

Sala od rana do wieczora

Na obiekcie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji można korzystać z wielu atrakcji. Od poniedziałku do piątku sala sportowa będzie otwarta w godz. 9:00 - 20:40, z kolei w weekend w godz. 13:00 - 20:40. Na terenie obiektu do dyspozycji są: stoły do tenisa stołowego, bilard, siłownia, korty tenisowe, boiska do piłki nożnej, plażówki, koszykówki, badmintonu. Istnieje możliwość wypożyczenia sprzętu do gier, zabaw sportowo-turystycznych, sprzętu turystycznego.

podstawowych i średnich w badmintonu

14.07., 10:00 Sala sportowa Turniej bilardowy dla szkół podstawowych i średnich

15.07., 10:00 Korty tenisowe II wakacyjny turniej tenisa ziemnego dla szkół podstawowych i średnich

16.07., 10:00 Boisko asfaltowe Letni turniej koszykówki zespołów 3-osobowych dla szkół podstawowych i średnich

17.07., 10:00 Sala sportowa Wakacyjny turniej unihokeja zespołów 3-osobowych dla szkół podstawowych i średnich

20.07., 10:00 Boisko na piasku

Wakacyjny mini turniej piłki plażowej dla szkół podstawowych i średnich

21.07., 10:00 Parking MOSiR Rajd rowerowy dla chętnych. Trasa: Parczew - Lasy Parczewskie - Białka - Parczew

22.07., 10:00 Stadion MOSiR Zajęcia sportowo-rekreacyjne dla dzieci i młodzieży

23-31.07., 10:00 Stadion MOSiR Zajęcia sportowo-rekreacyjne dla dzieci i młodzieży

08.08., 16:00 Boisko na piasku Otwarte Mistrzostwa Parczewa w siatkówce plażowej dla dzieci i osób dorosłych

mp

Chcesz zdobyć nagrody od ARiMR?

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przygotowała konkurs skierowany do piłkarskich klubów sportowych z terenów wiejskich. Prace można przysyłać do 17 lipca.

Od ponad ćwierć wieku ARiMR wspiera rozwój polskiego rolnictwa i polskiej wsi. Wypłacana pomoc to nie tylko nowe inwestycje budowlane czy zakup maszyn rolniczych, ale także place zabaw, świetlice i domy kultury.

Aby docenić dzieci i młodzież z terenów wiejskich, a jednocześnie popularyzować aktywne uprawianie sportu, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przygotowała konkurs skierowany do piłkarskich klubów sportowych działających na wsi.

Zadanie konkursowe polega na

WIĘCEJ INFORMACJI
NA STRONIE
WWW.ARIMR.GOV.PL

nakręceniu krótkiego filmu od 2 do 7 minut, obrazującego działalność klubu sportowego – taki jak pokazowy mecz, trening, sparing, strzały do bramki, najlepsze akcje piłkarskie. Dodatkowo film powinien zawierać informacje o związku danego klubu i jego członków z obszarem wiejskim, jak również informację o wsparciu udzielonym przez ARiMR rodzinie członków klubu.

Prace wraz z wypełnionym formularzem zgłoszeniowym z załącznikami należy przesłać do 17 lipca na adres konkurs@arimr.gov.pl. Do wygrania cenne nagrody w postaci toreb medycznych z wyposażeniem oraz przydatne klubom sportowym nagrody niespodzianki.

mp

Pilne: aż 75% mężczyzn w Polsce jest poważnie zagrożonych na skutek problemów z prostatą!



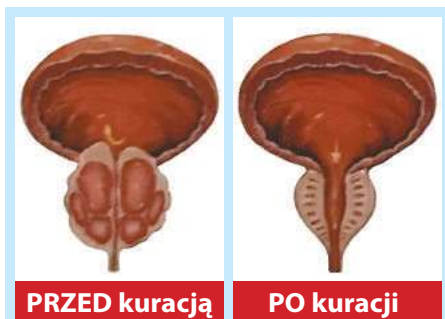
Wskutek przerostu prostaty byłem o krok od kalectwa. Uratował mnie cud!

W grupie ryzyka jest każdy mężczyzna!

Nigdy nie narzekałem na zdrowie. Nawet po 50. nadal czułem się silny i pełen wigoru. Owszem, miałem niewielkie (narastające z czasem) kłopoty z oddawaniem moczu, ale jakoś nie bardzo się tym przejmowałem. Do lekarza poszedłem przypadkowo – od kilku tygodni czułem się osłabiony, szybciej się męczyłem, więc stwierdziłem, że warto się pokazać.

Diagnoza: zaawansowana niewydolność nerek

– To była jak uderzenie kijem w głowę. Nie mogłem uwierzyć w to, co słyszę! Jakim cudem doprowadziłem nerki do takiego stanu?! To przecież niemożliwe! – zastanawia się pan Marek. Jego historia to **prawdziwy dramat**. Od lekarza przypadkiem dowiedział się, że jakiś czas cierpi na postępującą niewydolność nerek.



Metoda biostymulująca pozwala w naturalny sposób oddziaływać na zmniejszenie przerostu prostaty. Po lewej gruczoł z przerostem, blokujący odpływ moczu (wysokie ryzyko niewydolności nerek), po prawej gruczoł działający w prawidłowy sposób.

Od kilku lat powoli przestawały one pełnić swoją funkcję. Zamiast oczyszczać organizm, zatruwały go, zwiększając ryzyko wystąpienia miażdżycy i wylądowania na wózku inwalidzkim.

– Gdybym nie podjął szybkich i zdecydowanych działań, pewnie nie byłoby mnie już na tym świecie... Dolegliwość praktycznie nie dawała o sobie znać. Miałem problemy z oddawaniem moczu, często wydawało mi się, że to przeziębiony pęcherz (ciągle nie mogłem wysikać się do końca), ale w moim wieku, powiedzmy sobie szczerze, to nie było coś dziwnego. Lubię napić się piwa, a wiadomo, jak to działa na pęcherz – tłumaczy pan Marek. Oprócz tego w zasadzie nic nie wskazywało na to, że może on mieć jakiś problem ze zdrowiem. Być może właśnie dlatego...

Lekarz popełnił błąd

– Powiedział mi, że w każdej chwili nerki mogą wysiąść, potrzebne będą dializy i mogą powstać warunki do rozwoju miażdżycy! A wtedy to już wiadomo... koniec! Póki co, zalecił mi więcej ruchu i witaminy.

Pan Marek nie miał szczęścia. Trafił na jednego z wielu specjalistów leczących „na oko”. Po trzeciej dobie dyżurowania i dorabiania na prywatnym ledwo widział na oczy. Niewiele było mu trzeba, by **fatalnie się pomylił**.

– Rozmawiałem z nim już po wyleczeniu problemu. Przyznał się, że nie był przekonany, co mi jest. Działał na czuja, a jego niewiedza niemal



„Groziła mi urosepsa!”

Jeszcze parę lat temu nie wiedziałem, że coś takiego istnieje. Aż nagle lekarz mówi: urosepsa. Miałem zakażenie całego organizmu, którego przyczyną było zaleganie moczu w pęcherzu. A powód? Przerost prostaty! Szczęście, że trafił się rozsądny lekarz. Poleciał preparat biostymulujący – mówił, że to ma 96% skuteczności, no i faktycznie. 30 dni kuracji i uratowałem swoje zdrowie!

Jan (70 lat), Piotrków Trybunalski

nie doprowadziła mnie do **kalectwa**. Gdybym wtedy nie wziął sprawy w swoje ręce, dziś pewnie byłbym na wózku – **jeśli w ogóle bym żył**.

Nie zamierzałem ślepo ufać komuś takiemu. Wiedziałem już wtedy, co się dzieje z moją prostatą i zdecydowałem się na jedyny rozsądny wybór – specjalistyczny preparat o potwierdzonej klinicznie skuteczności – mówi.

To dedykowany mężczyznom środek biostymulujący, który w trakcie 30-dniowej kuracji:

- ✓ o 78% skuteczniej wpływa na zmniejszanie przerostu prostaty;
- ✓ 12-krotnie szybciej udrażnia drogi moczowe;
- ✓ o połowę zmniejsza częstotliwość oddawania moczu już po pierwszych 10 dniach;
- ✓ wspomaga prawidłową pracę nerek;
- ✓ 3 razy skuteczniej przywraca popęd seksualny.

– Już po kilku dniach stosowania preparatu czułem różnicę – rozluźnienie w okolicach pęcherza, brak ucisku i znacznie lepsze samopoczucie. Dopiero wtedy zauważyłem, jak mocno mnie to ograniczało! **Wystarczyło 30 dni kuracji, by radykalnie zmniejszyć przerost prostaty raz na zawsze**. Bez operacji, zabiegów i ryzykowania zdrowia! **To jedyne wyjście dla osób walczących z przerostem prostaty**.

Preparat wprowadzono do Polski na początku tego roku. Technologia jego produkcji nie jest tania. Ale dzięki specjalnemu dofinansowaniu uczestnictwa w Klubie Seniora ograniczona liczba mężczyzn **może skorzystać z niego aż o 70% taniej**. Preparat jest dostępny tylko w sprzedaży telefonicznej Klubu Seniora.

Nie potrzebujesz recepty, unikniesz krępujących wizyt w aptece. Przed odbiorem paczki, (która będzie dyskretnie zapakowana) skontaktuje się z Tobą kurier, po to, abyś mógł odebrać przesyłkę osobiście. **Ilość opakowań jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń**.

SPECJALNA REFUNDACJA dla urodzonych w latach 1920-1981!

Pierwszym 100 osobom, które zadzwonią do 7 lipca 2020 r., przysługuje specjalna **72% refundacja!** Otrzymasz wówczas preparat biostymulujący za udział w Klubie Seniora zamiast za ~~323~~ **tylko za 87 zł** (przesyłka GRATIS!)

Zadzwoń już dziś!

81 300 36 32

Pon. - niedz.: 8:00-20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



„Nie wstaję 4 razy w nocy, uniknąłem operacji...”

Jako zawodowy kierowca muszę przywiązywać wyjątkową uwagę do tego ile i jak śpię. Dlatego na początku tłumaczyłem sobie, że moje nocne wstawanie to efekt przeziębionego pęcherza. Jednak to nie miało, wręcz przeciwnie było gorzej... Coraz częściej nerwowo spoglądałem w dół, czy mam suche spodnie. Pojawiały się problemy z erekcją, czasami też ból i pieczenie podczas oddawania moczu. Przez to ciągle, nocne bieganie do łazienki byłem już naprawdę wykończony, a za kółkiem trzeba być wyjątkowo skupionym. To już 4,5 tyg. odkąd korzystam z tego preparatu i muszę przyznać, że bardzo mi pomógł. Ani śladu mokrych plam, sypiam jak w latach młodości, a pieczenie i ból po prostu zniknęły.

Maciej (51 lat), Łódź

Jan Ciemniewski, przewodniczący Rady Gminy Podedwórze ma do spłaty 418,4 tys. zł

Majątki włodarzy i przewodniczących z gmin i powiatu parczewskiego

Pow. Parczew: Najlepiej zarabiającym samorządowcem w 2019 r. był Mieczysław Chęckiewicz, przewodniczący Rady Gminy Dębowa Kłoda. Wykazał on 358,1 tys. zł dochodów, na co złożyła się jego emerytura, dieta radnego, sprzedaż samochodu oraz lwia część dochodu, czyli darowizna od siostry w kwocie 286 tys. zł.

Parczewski starosta Jerzy Maśluch jest na drugim miejscu z 206,9 tys.

zł. Przyniosła mu je umowa o pracę oraz inne, niesprecyzowane dochody. Paweł Krępski, wójt gminy Milanów zarobił łącznie 159,4 tys. zł z umowy o pracę i sprzedaży samochodu. Część z umowy o pracę, część z najmu mieszkania, a resztę ze świadczenia wychowawczego. Dariusz Łobejko, wójt gminy Jabłoń zarobił 134,6 tys. zł. 120,4 tys. zł dała mu umowa o pracę, a 4,4 tys. zł najem mieszkania. Burmistrz Parczewa Paweł Kędracki zarobił w 2019 r. w urzędzie 133,7 tys. zł. Przewodniczący parczewskiej Rady Miejskiej Mirosław Naumiuk uzbierał z umo-

wy o pracę, diety radnego i dochodu z gospodarstwa 131,3 tys. zł.

Kanak zabezpieczony na przyszłość

Tomasz Kanak zaoszczędził 20 tys. zł jako majątek odrębny, 80 tys. zł wraz z żoną oraz posiada z nią obligacje skarbowe za 250 tys. zł. Jest to łącznie 350 tys. zł. Jerzy Melnik ma na koncie oszczędnościowym 162 tys. zł, a Janusz Zieliński około 104,5 tys. zł, licząc razem oszczędności w PLN i EUR.

Ciemniewski najbardziej zadłużony

Jan Ciemniewski, przewodniczący Rady Gminy Podedwórze ma największe długi wśród osób z naszego zestawienia. Ma do spłaty bankowi kredyt na zakup ziemi w kwocie 103,7 tys. zł oraz zobowiązanie finansowe wobec osoby prywatnej w kwocie 314,7 tys. zł. Jest to łącznie 418,4 tys. zł. Dariusz Łobejko winny jest bankom łącznie 191,6 tys. zł kredytu hipotecznego i kredytu na bieżące wydatki. Paweł Krępski musi oddać 86,9 tys. zł kredytu, który zaciągnął na budowę domu.

Kędracki ma najdroższe nieruchomości

Burmistrz Parczewa ma dom, dwa mieszkania, działkę rolną oraz działkę letniskową opiewające na niebagatelne 1 mln 260 tys. zł. Przewodniczący Rady Powiatu Janusz Zieliński ma dom z działką, mieszkanie i działkę budowlaną za 800 tys. zł. Wójt Tomasz Kanak jest współwłaścicielem nieruchomości za 580 tys. zł.

Kto ma najnowsze auta?

Przewodniczący Rady Gminy Siemień Janusz Wójcik ma wraz z sy-

nem samochód VW passata z 2020 oraz VW sharana 2000 r. i seatą ibizę 2005 r. na własność. Mieczysław Chęckiewicz, przewodniczący Rady Gminy Milanów dorobił się wraz z żoną samochodu daci duster 2019 r. wartej 55 tys. zł. Wójt Milanowa Paweł Krępski zakupił w ubiegłym roku mazdę XC5 z 2018 wartą 85 tys. zł. Wójt Jabłonia Dariusz Łobejko ma fordę focusa 2015 r. za 30 tys. zł i fordę galaxy 2011 r. za 29 tys. zł.

Wszystkie dane pochodzą z oświadczeń majątkowych składanych każdego roku przez samorządowców.

Jacek Dejneka

Imię i nazwisko, funkcja, zatrudnienie	Zarobki i dochody	Oszczędności	Nieruchomości	Pojazdy powyżej 10 tys. zł	Zadłużenie	Porównanie z rokiem 2018
Jerzy Maśluch 73 lata, starosta parczewski	137 tys. zł – umowa o pracę; 69,9 tys. zł - inne	30 tys. zł	Dom 160 m ² (160 tys. zł); gospodarstwo 5,40 ha (40 tys. zł); budynek usługowo-handlowy 210 m ² (80 tys. zł)	Honda CR-V 2014 r.	brak	Zarobki starosty mniejsze o 3,7 tys. zł; źródła innych dochodów mniejsze o 3,2 tys. zł
Janusz Zieliński 48 lat, przewodniczący Rady Powiatu, przedsiębiorca	43,5 tys. zł – dochód z działalności gospodarczej; 21,7 tys. zł – dieta radnego	60 tys. zł; 10 tys. EUR (ok. 44,5 tys. zł)	Dom 190 m ² (250 tys. zł); mieszkanie 64,40 m ² (300 tys. zł); działka pod domem 0,1841 ha (150 tys. zł), działka budowlana 0,1704 ha (100 tys. zł) – współwłasność małżeńska	Mercedes GLK 320D 2009 r. (45 tys. zł); Jeep Grand Cherokee II 3.6 2015 r. (40 tys. zł, uszkodzony) – majątek żony	brak	Oszczędności mniejsze o 30 tys. zł i mniejsze o 100 EUR (ok. 446 zł); wartość mieszkania spadła o 100 tys. zł; działka pod domem spadła o 50 tys. zł; działka budowlana spadła o 30 tys. zł; dochód z działalności gospodarczej spadł o 55,9 tys. zł; dieta radnego wzrosła o 7,2 tys. zł
Paweł Kędracki 49 lat, burmistrz Parczewa	133,7 tys. zł – pensja burmistrza	6,9 tys. zł	Dom 200 m ² (600 tys. zł); mieszkanie 57,5 m ² (220 tys. zł); działka rolna 0,5 ha (20 tys. zł); mieszkanie 43 m ² (300 tys. zł); działka letniskowa (120 tys. zł)	Alfa Romeo Giulietta 2011 r.	71,7 tys. zł – kredytu na zakup mieszkania	Oszczędności większe o 1 tys. zł, wartość domu wzrosła o 100 tys. zł, przybyła działka letniskowa, długi mniejsze o 12,5 tys. zł, zarobki mniejsze o 4,3 tys. zł
Mirosław Naumiuk 59 lat, przewodniczący Rady Miejskiej, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Parczewie	110,2 tys. zł – umowa o pracę; 16,1 tys. zł – dieta radnego; 5 tys. zł – dochód z gospodarstwa	40 tys. zł	Dom 134,45 m ² (300 tys. zł); ½ udziału, współwłasność mieszkanie 62,22 m ² (248 tys. zł) – ½ udziału, współwłasność; gospodarstwo 5,29 (75 tys. zł) - własność; inne: ½ udziału w garażu 15 m ² (10 tys. zł), ½ udziału w działce zabudowanej domem 857 m ² (50 tys. zł), 1/10 udziału w mieszkaniu 61,20 m ² (160 tys. zł)	Mercedes B-180 2.0 CDI 2009 r. - współwłasność z żoną; Renault Clio 1,5 DCI 2012 r. - współwłasność z synem	brak	Zaoszczędził 10 tys. zł; zyskał ¼ udziału w gospodarstwie rolnym w ¼ udziału 10,37 ha (100 tys. zł) i 1/4 zabudowań garażu i domu oraz i 1/8 domu 80 m ² o nieokreślonej wartości; dochód z gospodarstwa mniejszy o 600 zł; wzrosły też ceny nieruchomości; zarobki prezesa wzrosły o 1,3 tys. zł
Grażyna Lamczyk 68 lat, wójt gminy Dębowa Kłoda	93,5 tys. zł - umowa o pracę	4,2 tys. zł	1/2 mieszkania 59,15 m ² (75 tys. zł)	brak	brak	Oszczędności zmalały o 35,8 tys. zł
Mieczysław Chęckiewicz 70 lat, przewodniczący Rady Gminy, emeryt	49,7 tys. zł – emerytura; 11,4 tys. zł – dieta radnego; 286 tys. zł - darowizna od siostry; 11 tys. zł - sprzedaż samochodu	12,6 tys. zł	Dom 175 m ² (300 tys. zł); mieszkanie 40 m ² (300 tys. zł); garaż - udział o wartości 30 tys. zł – współwłasność małżeńska	Dacia Duster 2019 r. (55 tys. zł) – współwłasność małżeńska	brak	Oszczędności zmalały o 54,9 tys. zł; przybyło mieszkanie i nowszy samochód
Dariusz Łobejko 48 lat, wójt gminy Jabłoń	120,4 tys. zł – umowa o pracę; 14,4 tys. zł – najem mieszkania	18 tys. zł; 260 zł – Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych	Dom 160 m ² (240 tys. zł); mieszkanie 28 m ² (150 tys. zł); mieszkanie 51,3 m ² (207,5 tys. zł); gospodarstwo z zabudowaniami 2,85 ha (65 tys. zł) - własność	Ford Focus 2015 r. (30 tys. zł); Ford Galaxy 2011 r. (29 tys. zł)	185 tys. zł – kredyt hipoteczny; 6,6 tys. zł – kredyt na bieżące wydatki	Oszczędności mniejsze o 26 tys. zł; umowa o pracę niższa o 10,2 tys. zł; dochód z najmu mieszkania mniejszy o 900 zł, zmienił samochody na nowsze
Agnieszka Kuniszyk 52 lata, przewodnicząca Rady Gminy Jabłoń, rolnik	50 tys. zł – dochód z gospodarstwa; 21,1 tys. zł – dopłaty z ARIMR; 6 tys. zł – dieta radnej; 3,6 tys. zł – dopłata na wapnowanie gleb	5 tys. zł	Dom 250 m ² (160 tys. zł) z działką 0,36 ha; mieszkanie 18,5 m ² (100 tys. zł); gospodarstwo z zabudowaniami 13,26 ha (260 tys. zł); gospodarstwo z zabudowaniami 13,25 ha (200 tys. zł) – współwłasność małżeńska	Skoda Octavia 2006 r. (15 tys. zł)	25 tys. zł – otwarty debet w ROR; 30 tys. zł – kredyt gotówkowy; 10 tys. zł – kredyt na zakup śr. prod. rolnej	Oszczędności zmalały o 3 tys. zł; dochód z gospodarstwa mniejszy o 30 tys. zł; dopłaty z ARIMR większe o 10,5 tys. zł; dochód z gospodarstwa mniejszy o 30 tys. zł; otwarty debet w ROR w kwocie 15 tys. zł; 10,5 tys. zł - kredyt na zakup śr. prod. rolnej; 14 tys. zł – kredyt gotówkowy
Paweł Krępski 38 lat, wójt gminy Milanów	137,4 tys. zł – umowa o pracę; 22 tys. zł – dochód ze sprzedaży samochodu	60 tys. zł	Dom 120 m ² (280 tys. zł); inne: działka 0,13 ha (10 tys. zł), budynek gosp. (25 tys. zł) – współwłasność małżeńska	Mazda XC5 2018 r. (85 tys. zł)	86,9 tys. zł – kredyt na budowę domu	Oszczędności mniejsze o 20 tys. zł; umowa o pracę mniejsza o 8,6 tys. zł; osiągnął dochód 22 tys. zł za sprzedaż samochodu Toyota Avenis; zyskał samochód Mazda XC5 2018 r. (85 tys. zł); spłacił 3 tys. zł kredytu
Jerzy Melnik 61 lat, przewodniczący Rady Gminy Milanów, rolnik	13,7 tys. zł – dieta radnego i sołtysa; 8,5 tys. zł – dochód z gospodarstwa; 3,8 tys. zł – funkcja sołtysa; 186 zł Telecom Data SP z o.o.	162 tys. zł	Dom 80 m ² (80 tys. zł); mieszkanie 47 m ² (30 tys. zł); gospodarstwo z zabudowaniami 14,60 ha (210 tys. zł) współwłasność małżeńska; inne: 1/10 9,5 ha (10 tys. zł), 1/10 2,3 ha (2,8 tys. zł) – własność odrębna	Ford S-Max 2006 r.; ciągniki: C-360 1985 r., Deutz 1980 r.	brak	Zaoszczędził 44 tys. zł; gospodarstwo zyskało na wartości 10 tys. zł; dochód z gospodarstwa mniejszy o 1,5 tys. zł
Sławomir Czubacki 51 lat, wójt gminy Sosnowica	119,6 tys. zł – umowa o pracę; 6,3 tys. zł – dochód z gospodarstwa	54,1 tys. zł – współwłasność małżeńska	Dom 216 m ² (250 tys. zł); mieszkanie 31 m ² (135 tys. zł); gospodarstwo 16,7 ha (167 tys. zł) – współwłasność małżeńska	Nissan Qashqai J10 1,6 2010 r.; Nissan Pulsar Visa 1,2 2015 r. - współwłasność małżeńska	15,7 tys. zł – kredyt mieszkaniowy	Zaoszczędził 2,5 tys. zł; zarobił o 22,5 tys. zł mniej z umowy o pracę; zarobił mniej o 47,4 tys. zł z działalności wykonywanej osobiście; spłacił 1,8 tys. zł kredytu mieszkaniowego
Jacek Mitruk 31 lat, przewodniczący Rady Gminy, przedsiębiorca (2018)	32,8 tys. zł – dochód z działalności gospodarczej; 3 tys. zł dieta radnego	70 tys. zł	brak	brak	brak	Zaoszczędził 35 tys. zł, dochód z działalności gospodarczej większy o 15,8 tys. zł; otrzymał darowiznę w kwocie 30 tys. zł; dieta radnego większa o 2,2 tys. zł
Tomasz Kanak 45 lat, wójt gminy Siemień	121,3 tys. zł – umowa o pracę; 21,1 tys. zł – najem mieszkania; 3 tys. zł świadczenie wychowawcze	20 tys. zł – majątek odrębny; 80 tys. zł współwłasność małżeńska; obligacje skarbowe za 250 tys. zł – współwłasność małżeńska	Dom 100 m ² (100 tys. zł) – współwłasność w 1/6; mieszkanie 49,4 m ² (100 tys. zł); gospodarstwa 7,1847 ha – współwłasność w 1/6 i 2,0565 ha – współwłasność w 1/15 (100 tys. zł) – majątek odrębny; mieszkanie 36,5 m ² (280 tys. zł) – współwłasność małżeńska	Citroen C5 2007 r. - współwłasność małżeńska	brak	Oszczędności z żoną zmalały o 20 tys. zł; zyskał obligacje skarbowe o wartości 87,7 tys. zł; umowa o pracę większa o 35,6 tys. zł; dochód z najmu mieszkania większy o 2,6 tys. zł
Janusz Wójcik 63 lata, przewodniczący Rady Gminy, nauczyciel	45,7 tys. zł – umowa o pracę; 32,2 tys. zł – emerytura; 7,2 tys. zł – dieta radnego; 300 zł – dieta członka zarządu PZW	27 tys. zł – współwłasność małżeńska	Dom 120 m ² (110 tys. zł); gospodarstwo z zabudowaniami 5,8 ha (45 tys. zł) – współwłasność małżeńska; działka zabudowana domem 0,09 ha (15 tys. zł) – współwłasność z siostrą	VW Passat 2020 r. - współwłasność z synem; VW VW Sharan 2000 r.; Seat Ibiza 2005 r. - własność	brak	Zaoszczędził 16 tys. zł; dom zyskał na wartości 14 tys. zł; gospodarstwo droższe o 10 tys. zł; działka pod domem droższa o 5 tys. zł; dochód z umowy o pracę większy o 5 tys. zł; emerytura większa o 4,1 tys. zł; dieta radnego wyższa o 600 zł

Kto dostał kasę z Tarczy Antykryzysowej?

POW. PARCZEW: W ramach Tarczy Antykryzysowej parczewski PUP rozdał już 5.495.740 zł. Pomoc poszła do małych i dużych przedsiębiorców.

Najwięcej dostała parczewska Mrówka w kwocie 156.924 zł, dalej w powiecie jest firma Mleko-System, która działa w województwie lubelskim i w części woj. mazowieckiego z kwotą dofinansowania 113.437 zł, a na trzecim miejscu w powiecie jest spółka Alma, która dostała

105.857 zł.

Pieniądze dostali też przedsiębiorcy samozatrudniający się w kwotach od kilkuset zł do kilku tysięcy.

Najwięcej, bo aż 913 przedsiębiorców dostało nisko oprocentowane pożyczki. Łącznie to kwota 4,6 mln zł. Każdy z przedsiębiorców dostał 5000 zł.

Pełną listę można znaleźć na parczew.24wspolnota.pl

Jacek Dejneka

Wypłacone pieniądze na dzień 15 czerwca przez PUP w Parczewie w ramach Tarczy Antykryzysowej dla przedsiębiorców samozatrudnionych	
Nazwa wnioskodawcy	Kwota
Agnieszka Dąbrowska-Sokoł	2.340 zł
Andrzej Kołodziejczyk	1.820 zł
Aqua II Wróbel Marcin	2.340 zł
Aquaswim Tomasz Golecki	2.340 zł
Atelier Styl Klaudia Bonik	1.820 zł
Auto–Centrum Roman Sebastian	3.640 zł
Banasiak Wanda	3.640 zł
Białacki Dariusz Pracownia i Sklep Złotniczy	1.820 zł
Celina Małgorzata Błonka	3.640 zł
Chomicz Wanda Sklep Venitas	1.820 zł
Czarnacki Jerzy Marian Specjalistyczny Gabinet Ginekologiczno-Położniczy	2.340 zł
Dejna-Soft Jakub Dejneka	1.820 zł
Dial-ER GSM Emil Rutkowski	1.300 zł
Domatex Stanisław Kiryczuk	1.820 zł
Eden Anna Siarkowska	2.340 zł
Eres Katarzyna Szymańska	2.340 zł
Evela Salon Fryzjerski Ewelina Dąbrowska	2.340 zł
Fashion-Lady Dawid Paśnik	1.820 zł
FH. Edraf Collection	2.340 zł
Firma Handlowa Edraf Collection Ewa Kruk	2.340 zł
Firma Handlowa Romanowski Adam	1.820 zł
Firma Remontowo-Budowlana Krzysztof Zawada	2.340 zł
Fit Life Agata Wielgosz	1.300 zł
Flasińska Anna Multiserwis	2.340 zł
Fol-Auto-Bud Kamil Górecki	1.820 zł
Fryzjer damski, męski i dziecięcy Ewa Majewska	2.340 zł
Fryzjeryk Eryk Grzeszczuk	4.680 zł
Gabinet Kosmetyczny Izabella Dąbrowska	3.640 zł
Gabinet Masażu i Terapii Manualnej Hubert Bonik	2.340 zł
Gabinet Terapii i Rozwoju Dziecka Agnieszka Kolejko	3.640 zł
Gab-Mar Piotr Chwedyna	2.340 zł
Gierej Adam Blacharstwo Samochodowe	2.600 zł
Grażyna Filipowicz	4.680 zł
Handel Art. Przemysłowymi Bloch Jacek	3.640 zł
Haus Und Bau Zbigniew Golanko	2.340 zł
Helena Domańska	2.340 zł
Indywidualna Praktyka Lekarska Bzoma Łukasz	1.820 zł
Indywidualna Praktyka Lekarska Dentysta Małgorzata Matwiej	2.340 zł
Indywidualna Praktyka Stomatologiczna Ewelina Kisiel-Tazbir	2.600 zł
Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Stomatologiczna Jolanta Budzyńska	2.340 zł
Intergips Grzegorz Hołubowicz	2.340 zł
Izabela Filipowicz	4.680 zł
Jakimiuk Anna Wiesława Sklep Elektroniczny Gucio	1.820 zł
Jakimiuk Jacek Ryszard Sklep Elektroniczny Gucio	1.820 zł
Jakub Furtak Maxkub	2.600 zł
Jogi Sławomir Wiśniewski	2.340 zł
Kajaczek Konrad Kamiński	1.820 zł

Kamila Gierlińska Pearl Studio	2.340 zł
Kazen Kazanowski Konrad	1.820 zł
Kociubiński Henryk	2.340 zł
KS Foto Katarzyna Słowik	3.640 zł
Kwiaciarnia – Upominki Zofia Utykańska	1.300 zł
Kwiaciarnia Róża Urszula Burzec	2.600 zł
„Lancea Events” Maciej Iwańczuk	1.820 zł
Logopeda Agnieszka Kasperczuk-Bajda	1.820 zł
Marcin Włodarczuk	4.680 zł
Maria Szostak Torto-Maria	3.640 zł
Marszał Renata Usługi Fryzjerskie	1.820 zł
Mechanika Pojazdowa Marek Małysz	1.820 zł
Mit-Bud Usługi Kominiarsko-Budowlane Jacek Mitruk	1.300 zł
Moto-Farma Mariusz Szadkowski	1.820 zł
Multiserwis Radosław Słyszko	4.680 zł
Małgorzata Nowicka PHU. Margo	2.340 zł
Ogórek Bogusław Wojciech PPHU Bodex	1.820 zł
Ostap Antoni Roman Sklep AGD i RTV	1.820 zł
Paradise Halina Stefaniuk	3.640 zł
Pasja Justyna Jędrzejewska	2.340 zł
Perfect Home Arkadiusz Joszczuk	2.340 zł
PHU Krzewski Krzysztof	1.300 zł
Pinezka Aleksandra Smolińska	1.820 zł
Piotr Kamiński	2.340 zł
Pracownia Protetyczna Czarnacki Antoni	2.340 zł
Pracownia Urody Artist Paulina Wójcik	4.680 zł
PHU Panorama Monika Maliszewska	1.300 zł
PPHU Sweet Piotr Lipka	1.820 zł
Przedsiębiorstwo Usługowe Dacar Marcin Zyguła	1.300 zł
Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Tomasz Ostapiuk	2.340 zł
Punkt Lotto Słoma Zofia	1.300 zł
Radosław Mikołajewski	1.300 zł
Salon Kosmetyczny Malwina Malwina Lipko	4.680 zł
Salon Fryzjerski	2.340 zł
Sawers Saweczko Robert	2.340 zł
Sikora Mirosław	2.340 zł
Sklep Odzieżowy Margo Małgorzata Mazur	2.340 zł
Sklep Przemysłowy Sławomir Mielczarczyk	3.640 zł
S-Klima Katarzyna Szymańska	2.340 zł
Strefa Smaku Andrzej Hajbos	2.340 zł
Studio Fryzur Irena Zienkiewicz	3.640 zł
Studio Piękna Sylwia Lewczuk	2.340 zł
Studio Urody Joanna Gabrylewicz	2.340 zł
Stylizacja Paznokci Katarzyna Wójcik	2.340 zł
Sylvia Gabinet Kosmetyki Sylwia Grochowska-Jaszczuk	3.640 zł
Szczygielski Piotr Firma Kango	1.820 zł
Kwiaciarnia Róża Halina Świć	1.820 zł
To–Tu Sklep z odzieżą używaną Flański Jacek	1.820 zł
Tom-Dach Białucha Tomasz Usługi Ciesielsko-Dekarskie	1.820 zł
Trener Personalny Tomasz Ostap	4.160 zł
Usługi BHP Kamil Kaczan	2.340 zł
Usługi Finansowo-Ubezpieczeniowe Iwona Grzywaczewska	1.300 zł
Usługi Fryzjerskie Wojciech Pałac	3.640 zł
Usługi Remontowo-Budowlane Kamil Lipko	4.680 zł
Wąsowska Elżbieta	3.640 zł
Wąsowska Małgorzata Usługi Transportowe	1.820 zł
Zakład Fryzjerski Męski Grażyna Matejuk	1.820 zł
Zakład Fryzjerski U Beni Marszał Bernarda	1.820 zł
Zakład Stolarski s.c. Andrzej Dąbrowski, Renata Dąbrowska	1.820 zł
Zbigniew Robak Z Angielskiej Szafy 2	3.640 zł
Indywidualna Praktyka Lekarska lek. stom. Renata Zwoińska-Bzoma	1.300 zł
RAZEM	266.240 Zł

Wypłacone pieniądze na dzień 15 czerwca przez PUP w Parczewie w ramach Tarczy Antykryzysowej dofinansowania kosztu wynagrodzeń pracowników dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw	
Nazwa wnioskodawcy	Kwota
Alibaba Kebab Albert Panasiuk	1.429 zł
Studio Foto Radosław Lipka	715 zł
Alma Sidor Sp z o.o.	105.857 zł
Anwix Nadgrodkiewicz Anna	2.858 zł
Blacharstwo-Lakiernictwo Kalisz Jacek	2.858 zł
Blue Joanna Bożyk	919 zł
Drewood Włodzimierz Zabielski	65.011 zł
Extrade Elwira Szczuchniak	10.640 zł
Fidmaz Marta Renata Kopiś	1.837 zł
Firma Handlowa Agat Jarosław Kowalski	1.021 zł
Geneza Wiesław Chmielewski	1.786 zł
Gęśla Zbigniew Zajazd Bis	1.924 zł
Gubański Jerzy Autopol	2.756 zł
Harmark Usługi Remontowo-Budowlane Harbarczuk Marek	7.350 zł
H.I.E Polska Handel-Impotr-Eksport Urszula Bodzak	1.429 zł
Imperial Dąbrowski Michał	2.858 zł
Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska lek. stom. Agnieszka Abramiuk	2.552 zł
Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska lek. stom. Paweł Mierz	826 zł
Kla–Oliw Anna Kopińska Sidor	2.144 zł
Kopiński Andrzej Firma Remontowo-Budowlana Perfekt-Line	1.786 zł
Krzewski Krzysztof Firma Złotnicza	2.858 zł
Lewczuk Małgorzata Joanna Zakład Fryzjerski	1.837 zł
Mixwood Iwona Zabielska	2.042 zł
MK Mikro Energia Kazimierz Martychowiec	8.132 zł
Monika Wróblewska-Gryciuk	1.021 zł
Naprawa i konserwacja mebli i wyposażenia domowego Damian Wakulik	1.429 zł
Pawilon meblowy Mando Mieczysław Kosicki	2.858 zł
Perfekt Aleksandra Chudek	3.675 zł
PPHU Mleko-System Kozak Wiesław	113.437 zł
Prywatny System Osobowy Zbysław Derewiaka	2.858 zł
PSB Mrówka Sp z o.o.	156.924 zł
Reneta Kozioł ZPHU Amikus	37.693 zł
Renata Witek Zakład Optyczny, Sławomir Witek	2.042 zł
Rodis s.c. Anna Kopińska-Sidor i Włodzimierz Sidor	4.083 zł
Salon Urody Kla-Oliw Anna Kopińska	2.144 zł
Scotbud Janusz Skoczylas	14.291 zł
Solarium-Paznokcie Janina Chacewicz	2.042 zł
Solecki Leszek Firma Wielobranżowa Pakar	9.187 zł
Spec-Bud Usługi Remontowo-Budowlane Tomasz Andrzej Zieliński	8.166 zł
Sternik Wiesława Sklep Spożywczo-Przemysłowy Agnes	4.645 zł
Szczesny Janusz Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe Miraż	1.429 zł
Telnet Paweł Jacek Golec	11.025 zł
Termika 2 Firma Handlowo-Usługowa Grzegorz Tymosiewicz	5.717 zł
Tomasz Waleszkiewicz Pro TW	357 zł
Usługi Bogusław Teleon	8.575 zł
Usługo Melioracyjno-Konserwacyjne Dariusz Jemieliński	5.512 zł
Usługi Pogrzebowe Paweł Lipka	9.710 zł
Usługi Transportowe Maria Czech-Staśkiewicz	3.062 zł
Wróblewska-Gryciuk Monika NZOZ Dentamed	10.208 zł
Zakład Naprawczo-Usługowy Fachowiec Kisiel Tadeusz	1.837 zł
Zakład Usługowy Krecik Barbara Kisiel	7.146 zł
RAZEM	664.500 zł

Najwięcej zarobił radny Grzegorz Koziół

Największe dochody w 2019 roku wykazał radny Grzegorz Koziół. Jego dochód z gospodarstwa rolnego i działalności gospodarczej to 107,2 tys. zł.

Radna Justyna Wołos zarobiła łącznie 95,3 tys. zł z umowy o pracę, dochodu z gospodarstwa oraz diety radnej. Poza radnymi faworytem jest skarbnik Iwona Szymańska z zarobkami 104,2 tys. zł z umowy o pracę i umowy zlecenia, a zaraz za nią sekretarz Jolanta Burzec z 82,6 tys. zł za pracę w urzędzie i dochodem z gospodarstwa.

Borsuk ma największe oszczędności, a Koziół największe długi

Katarzyna Borsuk może pochwalić się największymi oszczędnościami wśród radnych z Podedwórza z kwotą 23,5 tys. zł. Dominik Mitura zgromadził 18 tys. zł, a sekretarz Jolanta Burzec ma 16 tys. zł na koncie oszczędnościowym.

Największe długi ma Grzegorz Koziół z 770,9 tys. zł. Zaciągnął on serię kredytów inwestycyjnych m.in. na zakup ziemi, maszyn rolniczych i instalacji fotowoltaicznej oraz ma limit debetowy w kwocie 120 tys. zł. Agnieszka Chilimoniuk winna jest bankom 244,1 tys. zł, a Marian Mischczuk 34,9 tys. CHF, czyli około 145,4 tys. zł na zakup mieszkania.

Nieruchomości za prawie 4 miliony

Grzegorz Koziół ma trzy domy, gospodarstwo oraz inne nieruchomości opiewające na niebagatelną kwotę 3 mln 930 tys. zł. Justyna Wołos posiada z mężem dom i gospodarstwo za 1 mln 270 tys. zł, a dom i nieruchomości Agnieszki Chilimoniuk warte są 1 mln 70 tys. zł. Wiesław Beldyk jest właścicielem domu, mieszkania i gospodarstwa wycenionych na 910 tys. zł.

Czym jeżdżą?

Najnowsze samochód jest w posiadaniu Justyny Wołos. Jeździ ona skodą roomster z 2012 roku. Anna Drtabik wozi się mercedesem benz 180 2011 r. Iwona Szymańska ma opla insignia z 2010 roku. Sekretarz Jolanta Burzec ma toyotę corollę z 2007 roku, a Grzegorz Koziół jest liderem w ilości samochodów i maszyn rolniczych. Jego flota to 21 pozycji w tym między innymi cztery samochody osobowe, pięć ciągników rolniczych i kombajn.

Jacek Dejneka

Imię i nazwisko, funkcja, zatrudnienie	Zarobki i dochody	Oszczędności	Nieruchomości	Pojazdy powyżej 10 tys. zł	Zadłużenie	Porównanie z rokiem poprzednim
Jolanta Burzec skarbnik gminy, rolnik	82,6 tys. zł – umowa o pracę i umowa zlecenie; 10 tys. zł – dochód z gospodarstwa	16 tys. zł	Mieszkanie 57 m ² (40 tys. zł); mieszkanie 56 m ² (210 tys. zł); gospodarstwo z zabudowaniami 17,18 ha (300 tys. zł) – własność; działka 0,02 ha i 1/8 udziału w 0,1347 ha (1,7 tys. zł) - współwłasność	Toyota Corolla 2007 r.	46,2 CHF (ok. 192,2 tys. zł) – kredyt na zakup mieszkania	Zaoszczędziła 1 tys. zł; mieszkanie 56 m ² zyskało na wartości 145 tys. zł; dochód mniejszy o 3,9 tys. zł; spłaciła ok. 10,9 tys. zł kredytu
Iwona Szymańska skarbnik gminy	87,7 tys. zł – umowa o pracę (przychód); 16,5 tys. zł – umowa zlecenie	9 tys. zł – wspólność ustawowa	Dom 111,80 m ² (316,5 tys. zł); działka 813 m ² (50 tys. zł) – współwłasność małżeńska; dom 118,2 m ² (200 tys. zł) – odrębność majątkowa; działka 586 m ² i garaż 22 m ² (50 tys. zł) – udział ¼, umowa darowizny	Opel Insignia 2010 r.	237,4 tys. zł – kredyt hipoteczny	Zaoszczędziła 4 tys. zł; umowa o pracę niższa o 400 zł; spłaciła 5,6 tys. zł kredytu
Wiesław Beldyk radny gminy, emeryt, rolnik	28,4 tys. zł – emerytura; 4,7 tys. zł – najem mieszkania; 1,4 tys. zł – dieta radnego	brak	Dom 135 m ² (150 tys. zł); mieszkanie 59 m ² (160 tys. zł); gospodarstwo z zabudowaniami 38,8 ha (600 tys. zł) - własność	Farmtrac 2012 r.; przyczepa Metaltech 2012 r.; ścinacz zielonek 2019 r.; opryskiwacz polowy 2017 r.; agregat uprawowy; siewnik zbożowy	brak	Brak oszczędności w kwocie 80 tys. zł; dochód z gospodarstwa mniejszy o 4 tys. zł; emerytura większa o 1,9 tys. zł; dieta radnego większa o 700 zł; najem mieszkania niższy o 500 zł; nabył ścinacz zielonek 2019 r.
Sławomir Gierej radny gminy, rolnik	20 tys. zł – dochód z gospodarstwa; 1,1 tys. zł – dieta radnego	brak	Dom 120 m ² (130 tys. zł); gospodarstwo 11 ha z zabudowaniami (300 tys. zł)	brak	brak	Sprzedał 2,40 ha ziemi; dochód z gospodarstwa większy o 10 tys. zł; dieta radnego większa o 600 zł
Marian Mischczuk radny gminy, rencista	16,9 tys. zł – renta rolnicza; 1,3 tys. zł – dieta radnego	brak	Dom 100 m ² – własność córki, dożywotnie użytkowanie; mieszkanie 65,2 m ² (300 tys. zł) – własność	brak	34,9 tys. CHF (ok. 145,4 tys. zł) – kredyt na zakup mieszkania	Renta rolnicza wyższa o 3,4 tys. zł; dieta radnego wyższa o 800 zł; spłacił 16 tys. zł kredytu
Łukasz Pasikowski radny gminy, Sobianek SP z o.o., magazynier	38,5 tys. zł – umowa o pracę; 7 tys. zł – dochód z gospodarstwa; 1,4 tys. zł – dieta radnego	brak	Dom 63 m ² (100 tys. zł); dom 85 m ² (80 tys. zł); gospodarstwo z zabudową 18,36 ha (450 tys. zł) - własność	Ciągniki: MF 3080 1988 r., Zetor 5211 1984 r.; siewnik Poznaniak 2018 r.	20 tys. zł – kredyt na zakup ciągnika MF	Dochód z gospodarstwa większy o 2 tys. zł; umowa o pracę wyższa o 5,6 tys. zł; dieta radnego wyższa o 1 tys. zł; spłacił 10 tys. zł kredytu
Kazimierz Iwaniuk radny gminy, softys, emeryt	26,4 tys. zł – emerytura; 4,2 tys. zł – dieta radnego, prowizja softysa, umowa zlecenie; 3 tys. zł – dochód z gospodarstwa	1 tys. zł	Dom 100 m ² (80 tys. zł); gospodarstwo z zabudowaniami 6,46 ha (120 tys. zł) - własność	brak	brak	Zaoszczędził 1 tys. zł; gospodarstwo zyskało na wartości 70 tys. zł; emerytura wyższa o 2,2 tys. zł
Katarzyna Borsuk radna gminy, rolnik	14 tys. zł – łączny dochód z gospodarstw; 2,7 tys. zł – dochód z działalności pozarolniczej męża; 1,4 tys. zł – dieta radnej; 470 zł – dieta z komisji wyborczej	23,5 tys. zł	Dom 80 m ² (50 tys. zł); gospodarstwo 7,03 ha (260 tys. zł) – majątek odrębny; dom 120 m ² (110 tys. zł) – majątek męża; gospodarstwo 8,11 ha + 0,88 ha las (210 tys. zł) – współwłasność małżeńska	Ciągniki: Ursus 1614 1988 r., Ursus C-360 3P 1987 r.; kombajn Claas Dominator 105 1988 r. - udział w ½	brak	Oszczędności mniejsze o 8,9 tys. zł; łączny dochód z gospodarstw mniejszy o 1 tys. zł; dochód z działalności pozarolniczej męża mniejszy o 3,5 tys. zł; dieta radnej większa o 900 zł; zaciągnęła kredyt obrotowy ROR w kwocie 35 tys. zł
Justyna Wołos radna gminy, nauczycielka, rolnik	71,1 tys. zł – umowa o pracę; 23 tys. zł – dochód z gospodarstwa; 1,2 tys. zł – dieta radnej	brak	Dom 120 m ² (300 tys. zł); dom 82 m ² (70 tys. zł); gospodarstwo z zabudowaniami 57 ha (900 tys. zł) – współwłasność małżeńska	Skoda Roomster 2012 r.; VW Turan 2008 r.; kombajn Claas 2006 r.; ciągnik John Deere 6430 2012 r.; ciągnik John Deere 6220SE 2003 r.; przyczepa Metaltech DB 8000 2010 r.; przyczepa Pronar PT 610 2018 r.; pług obrotowy Vogel 2012 r.	70 tys. zł – kredyt mieszkaniowy; 50 tys. zł – kredyt pomostowy; 21 tys. zł – kredyt obrotowy	Zyskała dom 82 m ² (70 tys. zł); zyskała 10 ha gospodarstwa, a jego wartość wzrosła o 100 tys. zł; dochód z gospodarstwa mniejszy o 3 tys. zł; umowa o pracę większa o 7,9 tys. zł; dieta radnej większa o 700 zł; spłaciła 229 tys. zł kredytów
Irena Tkaczuk radna gminy, emerytka	32,7 tys. zł – emerytura; 1,3 tys. zł – dieta radnej	brak	Mieszkanie 60,08 m ² (80 tys. zł); inne 0,1 ha (3 tys. zł)	Citroen 3 Furio 2005 r.	brak	Emerytura większa o 24,2 tys. zł; dieta radnej większa o 800 zł
Grzegorz Koziół radny gminy, rolnik, przedsiębiorca	105 tys. zł – dochód z gospodarstwa; 2,2 tys. zł – dochód z działalności gospodarczej	brak	Dom 150 m ² (248,7 tys. zł); dom 180 m ² (295,8 tys. zł); dom 82 m ² (25,5 tys. zł); gospodarstwo z zabudowaniami 74 ha (2 mln 960 tys. zł) – współwłasność małżeńska; inne 11300 m ² (400 tys. zł) – własność, 1/3 udziału	VW Passat b5 1999 r.; VW Golf W 1998 r.; Nissan patrol GY 60 1990 r.; Audi A6 C6 2005 r.; ciągniki: Claas Arion 620 2009 r., Zetor 3320 2003 r., Zetor Forterra 1442 2007 r., Zetor Forterra 95 2009 r., John Deere 6920 2005 r.; kombajn Claas Tucano 320 2012 r.; agregat talerzowy Tal 3m 2016 r.; agregat talerzowy grano-system 4m 2015 r.; agregat uprawowo-siewny agro-masz 3m 2018 r.; opryskiwacz Berthoud Major 35 z 2009 r.; opryskiwacz Berthoud Racer 25 2000 r.; przyczepa Kogel AK 22/3M 1975 r.; przyczepa IFA HI 80.11 1980 r.; przyczepa Gomselmasz Pse f 12,5 1993 r.; Przyczepa Gomselmasz Pse f 12,5 1997 r.; Przyczepy 2 szt Pronar T672 2009 r.; pług obrotowy Vogel&noot 2010 r.; instalacja fotowoltaiczna 9,9 KW	120 tys. zł – limit debetowy; 80,9 tys. zł – kredyt obrotowy; 35,8 tys. zł – kredyt na zakup ziemi; 20,5 tys. zł – kredyt na zakup ciągnika; 200 tys. zł – kredyt obrotowy; 10,4 tys. zł – kredyt mieszkaniowy; 20,3 tys. zł – kredyt na zakup ziemi; 130 tys. zł – kredyt inwestycyjny; 120 tys. zł – kredyt na zakup ciągnika; 33 tys. zł – kredyt w BOŚ na fotowoltaikę	Dochód z gospodarstwa mniejszy o 7 tys. zł; dochód z działalności gospodarczej większy o 900 zł; pozyskał instalację fotowoltaiczną 9,9 KW; spłacił 116,5 tys. zł kredytów
Dominik Mitura radny gminy, rolnik	7,2 tys. zł – umowa zlecenie; 1,3 tys. zł – dieta radnego	18 tys. zł	Dom 280 m ² (300 tys. zł); gospodarstwo z zabudowaniami 2,32 ha (250 tys. zł) – współwłasność małżeńska	Ciągnik Zetor 5211 1984 r.	brak	Stracił 2 tys. zł oszczędności; dieta radnego wzrosła o 500 zł
Anna Drabik radna gminy, emerytka	40 tys. zł – emerytura; 1,1 tys. zł – dieta radnej; 200 zł – zwrot kosztów przejazdu MZC Włodawa	8 tys. zł	Dom 150 m ² (250 tys. zł); gospodarstwo 2,7 ha (60 tys. zł) – współwłasność małżeńska	Mercedes Benz 180 2011 r.	brak	Straciła 2 tys. zł oszczędności; emerytura większa o 2,1 tys. zł; dieta radnej większa o 600 zł;koszt przejazdów do Włodawy wyższy o 150 zł
Agnieszka Michalska radna gminy, rolnik	4 tys. zł – dochód z gospodarstwa; 1,5 tys. zł – dieta radnej	brak	Dom 86 m ² (160 tys. zł); gospodarstwo z zabudowaniami 8 ha (160 tys. zł) – współwłasność małżeńska	brak	110,8 tys. zł – kredyt na zakup mieszkania	Dieta radnej mniejsza o 600 zł; spłaciła 2,7 tys. zł kredytu
Agnieszka Chilimoniuk radna gminy, rolnik	15 tys. zł – dochód z gospodarstwa; 1,5 tys. zł – dieta radnej; 1,1 tys. zł – prowizja softysa; 81 zł – umowa zlecenie	brak	Dom 200 m ² (250 tys. zł); gospodarstwo z zabudowaniami 44 ha (800 tys. zł); inne 0,20 ha (20 tys. zł) – współwłasność małżeńska	Audi A4 2001 r.; Audi A4 2001 r.; kombajn Claas 2008 r.; ciągnik Lamborghini 2003 r.; Ursus 3512 1994 r.; belarka Sipma 2003 r.; przyczepa Pronar 2003 r.	50 tys. zł – kredyt na kombajn; 29,3 tys. zł – kredyt na zakup ziemi; 69,8 tys. zł konwersja; 95 tys. zł – kredyt odnawialny	Dochód z gospodarstwa mniejszy o 5 tys. zł; spłaciła 31 tys. zł kredytów